# Kurier Szczeciński

CZWARTEK, 16 STYCZNIA 1969 R.

Wyd. A B

26-IV-1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 13 (7583) Rok założenia 1945 Cena 50 gr


Wyczyn, nie notowany w polskim rybołówstwie

## W groźnej asyście rekinów rybacy z m/t „Murena" oswobodzili własny statek zaplątany w sieci i liny

**DO MACIERZYSTEGO portu w Szczecinie przybył z łowisk afrykańskich statek rybacki przedsiębiorstwa „Gryf" – m/t „Murena", którego załoga dokonała wyczynu na skalę nie notowaną w polskm rybołówstwie. Na pełnym morzu, przy wysokiej fali, uwolniono własnych siłach śrubę statku i ster, zaplątane w zerwaną sieć rybacką.**

DZIENNIKARZ PAP w Szczecinie red. Kazimierz Wróbel przeprowadził na ten temat rozmowę z dowódcą statku – kapitanem Janem Laskiem oraz oficerami – Sławomirem Czajką i Bolesławem Bieleckim.

– ŁOWILIŚMY już szósty miesiąc na wodach afrykańskich w rejonie Mauretanii, ok. 70 mil od wybrzeży. Podczas trałowania, przy dość silnym wietrze i martwej fali – ciągnięta za statkiem sieć natrafiła na koralową rafę, jedno z najbardziej groźnych niebezpieczeństw dla rybackiego sprzętu. Aby nie utracić sieci wraz z całym osprzętem – próbowaliśmy ją odczepić, wykonując zwykłe w takiej sytuacji manewry. W pewnym momencie sieć uwolniona z rafy koralowej dostała się w śrubę okrętową, owinęła się wokół niej i unieruchomiła ster. Na pomoc musielibyśmy czekać zbyt długo, trzeba by było wzywać polski statek, łowiący w odległości ok. 100 mil, bądź holownik z Dakaru. Postanowiliśmy własnymi siłami uwolnić śrubę okrętową z sieci, gmatwaniny lin stalowych itp.

Tę ciężką pracę wykonywaliśmy przez dwa dni od świtu do nocy. Ekipa ochotników, posługując się specjalnym nożem i nożycami do cięcia stalowych lin grubości do 25 mm, na zmianę pojedynczo wchodziła do wody, pracując w trudnych sztormowych warunkach. W wodzie asystowały nam rekiny, które odstraszaliśmy petardami.

Po dwóch dniach, późnym wieczorem sieć i liny zostały całkowicie usunięte. Statek z nie uszkodzoną śrubą odzyskał swą sprawność. Po wypoczynku przystąpiono znów do połowów.

## Dziś radzieccy kosmonauci dokonali połączenia statków „Sojuz-4" i "Sojuz-5"

# Pierwsza na świecie załogowa stacja kosmiczna krąży wokół Ziemi

- **Realizacja programu badań**
- **Transmisja TV z Kosmosu**
- **Co jedzą czterej astronauci?**

**MOSKWA PAP. Jak podała agencja TASS, na orbicie wokółziemskiej nastąpiło dziś połączenie statków kosmicznych „Sojuz-4" i „Sojuz-5". Nastąpiło to o godzinie 11 min. 20 czasu moskiewskiego nad terytorium ZSRR, w czasie, kiedy statek „Sojuz-4" dokonywał 34 okrążenia, a statek „Sojuz-5" 18 okrążenia wokół Ziemi.**

O GODZINIE 10 min. 37 rozpoczęło się automatyczne zbliżanie statków, w wyniku czego odległość między nimi zmniejszyła się do 100 metrów.

Następnie Władimir Szatałow przeszedł na ręczne sterowanie i manewrując swoim statkiem „Sojuz-4" przycumował do statku „Sojuz-5".

Po przycumowaniu nastąpiło wzajemne mechaniczne połączenie obu statków. **W ten sposób na orbicie została zmontowana i zaczęła funkcjonować pierwsza w świecie eksperymentalna stacja kosmiczna z czterema pomieszczeniami dla załogi.**

PROCESY zbliżenia i łączenia przekazane zostały na Ziemię przy pomocy ręcznych kamer telewizyjnych. Wewnątrz stacji kosmicznej między jej pomieszczeniami nawiązana została łączność telefoniczna.

W celu dalszego wykonywania programu orbitalna stacja kosmiczna została ustawiona we właściwej pozycji przez dowódcę statku „Sojuz-5" Borysa Wołynowa.

Lotnik-kosmonauta Władimir Szatałow zakomunikował, że wszystkie urządzenia stacji pracują normalnie. Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

STACJA z czterema pomieszczeniami dla załogi zapewnia realizację wielkiego kompleksu eksperymentów i badań, jak również komfortowe warunki dla pracy i wypoczynku.

Załoga wypełnia program dalszej pracy. Z kosmonautami utrzymywana jest łączność radiowa. Lot eksperymentalny stacji — trwa.

* * *

DZIENNE racje żywnościowe kosmonautów składają się z produktów wysublimowanych (odwodnionych) oraz zwykłego jedzenia, jak np. zupy „charczo" (narodowe danie gruzińskie), dania z drobiu, czekolady, rozmaitych soków itp.

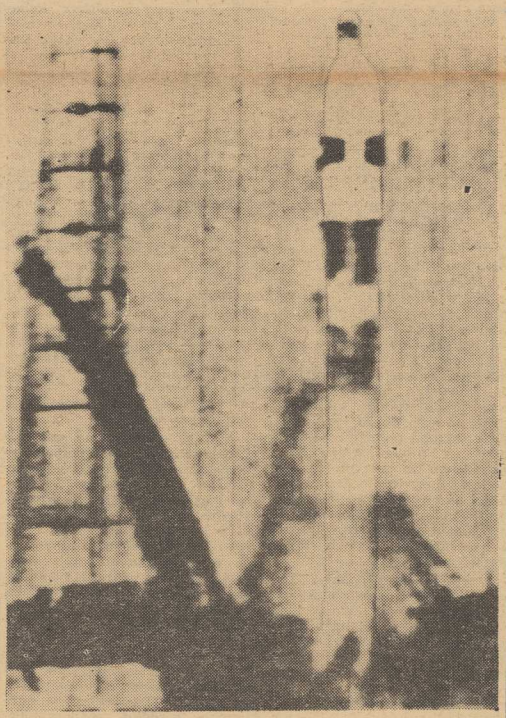

*Na zdjęciu: moment wystrzelenia radzieckiego statku kosmicznego „Sojuz-5" z trzema kosmonautami na pokładzie.*

*CAF-Telefoto-UPI*

## Z PRASY PORANNEJ

*„GŁOS SZCZECIŃSKI" zamieszcza dziś obszerną informację o programie „Roku Bałtyku". Chodzi tu o ważne porozumienie morskich instytutów naukowych Polski, ZSRR, NRD, Szwecji, NRF i Finlandii, na mocy którego w latach 1969 — 1970 prowadzone będą wspólne badania możliwości zahamowania dalszego zanieczyszczania wód Bałtyku ściekami przemysłowymi.*

*W „Głosie" znajdujemy także m.in. wiadomość o wyroku w procesie K. Modzelewskiego i J. Kuronia. Obaj, po przedterminowym zwolnieniu z więzienia w 1967 r., wzięli udział w działalności tajnego związku, zmierzającego do wywołania publicznych wystąpień antypaństwowych w celu realizacji wrogiego programu politycznego. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie Modzelewski i Kuroń skazani zostali na kary po 3,5 roku więzienia.*

## Forsowna rozbudowa Bundeswehry

BONN PAP. Rząd zachodnioniemiecki zadecydował zaakceptować wnioski bońskiego ministra Obrony, Schroedera, zmierzające do wzmożenia zbrojeń i powiększenia liczebności Bundeswehry. Na posiedzeniu gabinetu w środę, rząd zatwierdził na ten cel – zgodnie z propozycją Schroedera – dodatkową kwotę w wysokości 2,5 mld marek.

## Podziemne eksplozje jądrowe w USA

WASZYNGTON PAP. Amerykańska komisja do spraw energii atomowej podała do wiadomości, iż na poligonie doświadczalnym w stanie Nevada przeprowadzono w środę dwa podziemne wybuchy nuklearne.

Z obrad wojewódzkiej konferencji SD

## 16 delegatów pojedzie na Kongres do Warszawy

POD HASŁEM **„Stronnictwo Demokratyczne jest partią demokratyczną nowego typu, stojącą na gruncie demokracji socjalistycznej i współdziałającą w budowie socjalizmu w Polsce"** obradowała wczoraj w Szczecinie wojewódzka konferencja przedkongresowa SD. Przewodniczący WK SD J. Laska zagajając obrady powitał 147 delegatów oraz gości, a wśród nich: członka prezydium CK SD, posła A. Benesza, kier. zespołu informacji, prasy i szkolenia CK SD — P. Stefańskiego, zastępcę członka KC, sekretarza KW PZPR — J. Ostrzyżka, prezesa WK ZSL posła I. Konkolewskiego i wiceprzewodniczącego PWRN — mgr. H. Stefanika.

**REFERAT omawiający dorobek SD na terenie woj. szczecińskiego w okresie minionych 4 lat tj. od VIII Kongresu SD, przebieg i efekty przedkongresowej dyskusji połączonej z omawianiem tez na V Zjazd PZPR wygłosił sekretarz WK SD w Szczecinie, poseł Z. Siedlew-**

*(Dokończenie na str. 2)*

## Dajan zapowiada kontynuację polityki agresji

LONDYN PAP. Izraelski minister Obrony Mosze Dajan wygłosił w środę wojownicze przemówienie w Tel Awiwie, odpowiadając na pytania studentów. Po przypomnieniu, że Izrael liczy 2,5 mln mieszkańców, Dajan powiedział: **„Musimy pokazać im (Arabom — przyp. PAP), że problem nie tkwi w liczbie, że ten mały kraj ma żelazną pięść".**

Izraelski minister niedwuznacznie dał do zrozumienia, że w przyszłości soldateska z Tel Awiwu będzie kontynuowała agresywną politykę.

● Rosjanie pierwsi na Księżycu? — str. 3 ● „Rebelia" „Życia Warszawy" i nasze dla niej poparcie — str. 4-5

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

**STATKI NA WEJŚCIU:**

m/s „Mazury" z Antwerpii via Gdynia z drobnicą,

s/s „Bielsko" z Danii pod balastem,

s/s „Katowice" z Danii pod balastem,

s/s „Poznań" z Danii pod balastem,

s/s „Pstrowski" z Danii pod balastem,

m/s „Oświęcim" z Belgii pod balastem.

**STATKI NA WYJŚCIU:**

m/s „Kolejarz" do Włoch via Świnoujście z węglem,

m/s „Liwiec" do Londynu z drobnicą,

m/s „Warna" do Danii z węglem,

m/s „Jelcz II" do Danii z węglem.

**W PORCIE:**

W CIĄGU ostatniej doby przeładowano tu 29 106 ton, w tym 14 575 t. węgla, 1 473 t. rudy, 5 520 t. surowców chemicznych, 375 t. drewna i 7 163 t. drobnicy. W porcie przebywa ponad 40 statków.

## Konkurs dla rolników

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się 25-leciem PRL redakcja tygodnika „Zarzewie" wspólnie z Zarządem Głównym ZMW ogłosiły konkurs dla rolników pod hasłem: „DWA STARTY". Chodzi o opisanie warunków startu do samodzielnego gospodarowania. Jest to więc wezwanie do rolników, którzy zaczynali gospodarować w latach 1944—46 i do młodych, którzy podjęli ten trud w latach 1967—69.

W 52 numerze tyg. „Zarzewie" zamieszczone są dokładne warunki konkursu. (j)

## Meksykańska bandera na m/s „Azteca"

## Pierwszy 25-tysięcznik przekazany armatorowi

PRZY nabrzeżu wyposażeniowym Szczecińskiej Stoczni im. A. Warskiego zabrzmiały wczoraj dźwięki hymnu polskiego i meksykańskiego. Na masowcu wybudowanym przez szczecińskich stoczniowców — m/s „Azteca", którego nośność wynosi 25,7 tys. DWT odbyła się uroczystość podniesienia bandery meksykańskiej. Na pokładzie statku dostojni goście meksykańscy z Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnikiem Meksyku w Polsce p. FRANCISCO A. GARCIA na czele, przedstawiciele stoczni z dyr. ST. FORTUNSKIM, marynarze meksykańscy i polscy.

M/s „Azteca" jest jednostką przystosowaną do przewozu rudy, apatytów, węgla oraz drewna i ziarna. A więc masowiec uniwersalny. Statek spełnia wszystkie wymagania brytyjskiego Ministry of Transport, konwencji międzynarodowych, przepisów kanałów: Panamskiego, Sueskiego, Kilońskiego i Drogi Morskiej św. Wawrzyńca.

M/s „Azteca" zawiera w swoim kadłubie 1 055 700 ton nośności topażu wybudowanego rękami szczecińskich stoczniowców. (awa)

## Z obrad wojewódzkiej konferencji SD

# 16 DELEGATÓW POJEDZIE na Kongres do Warszawy

*(Dokończenie ze str. 1)*

**ski. W czasie tej dyskusji wpłynęło 417 wniosków, które są próbą pogłębienia i udoskonalenia myśli i koncepcji zawartych w przedkongresowych materiałach, a wzbogacone jeszcze o postulaty jakie zgłoszono na wczorajszej konferencji będą tematem najbliższych prac komisji, grup doradczych i całego aktywu stronnictwa.**

Z KOLEI głos zabrał z-ca członka KC, sekretarz KW PZPR Jerzy Ostrzyżek. Składając, w imieniu 63 tysięcznej rzeszy członków i kandydatów PZPR Ziemi Szczecińskiej, życzenia owocnych obrad mówca wskazał na kilka zagadnień, które w najbliższym czasie będą tematem pracy zarówno członków PZPR jak i SD. Takiego wspólnego działania będzie wymagała kampania wyborcza do Sejmu i rad narodowych — następnie przygotowanie i realizacja programu rozwoju usług co przyczyniłoby się do poprawy warunków życia ludzi w naszym kraju oraz współdziałanie w rozwijaniu pracy społeczno-wychowawczej bezpośrednio w miejscu zamieszkania załóg zakładów pracy, instytucji, pracowników, drobnej wytwórczości itp.

RÓWNIEŻ prezes WK ZSL poseł I. Konkolewski przekazując delegatom życzenia w imieniu szczecińskich ZSL-owców omówił zadania, które wymagają wspólnego wysiłku członków PZPR, SD i ZSL. Wspólne muszą być wysiłki nad rozwiązaniem problemu paszowo-zbożowego w naszym województwie, poprawą opieki zdrowotnej nad społeczeństwem wiejskim oraz rozwojem usług na potrzeby rolnictwa i gospodarstw wiejskich.

W imieniu sekretariatu centralnego SD obszerne przemówienie wygłosił kier. zespołu informacji, prasy i szkolenia CK SD — P. Stefański. Życzył on uczestnikom konferencji, aby wybrani przez nich delegaci odegrali na Kongresie taką rolę jaką organizacja szczecińska odgrywa w całym Stronnictwie Demokratycznym.

W dyskusji zabrało głos przeszło 20 mówców poruszając sprawy najistotniejsze dla działalności poszczególnych środowisk SD. Na zakończenie głos zabrał członek CK, poseł A. Benesz.

**Uczestnicy konferencji wybrali 16 delegatów którzy reprezentować będą wojewódzką organizację SD na IX Kongresie.** Są nimi: M. Brzeziński, W. Czaja, J. Czajka, W. Gołko, H. Jabłonowski, A. Kieruj, A. Kuka, L. Lipski, A. Maciejowska, F. Marjasiewicz, A. Ośliżło, J. Paluszczak, L. Rusek, T. Stachurski, I. Wodrowska i F. Wojciechowski. (aż)

## Unikalna maszyna dla FAM

W TYCH dniach Fabryka Aparatury Mleczarskiej w Szczecinie otrzyma nowoczesną, unikalną w skali kraju maszynę produkcji włoskiej, wartości 4 mln zł. Jest to tzw. wyoblarka służąca do wyrobu dennic do zbiorników o różnej pojemności nawet do 50 i 100 tys. litrów. Dotychczas produkuje się tutaj tanki o pojemności do 25 tys. l. Podjęcie wyrobu potężnych zbiorników na mleko wiąże się z przejściem w naszym kraju na budowę dużych mleczarń o zdolności przerobowej 500—600 tys. l mleka na dobę. Taką mleczarnię gigant ma m. in. otrzymać w najbliższych latach miasto Szczecin.

Warto również podkreślić, że w br. FAM zaprzestaje wyrobu kontenerów do przewozu mleka i będzie się specjalizowała w produkcji stałych zbiorników na mleko. Część tych urządzeń zostanie skierowana także na eksport. (kk)

*15 bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął przebywającego z wizytą w Polsce premiera Węgier — Jenoe Focka.*

*CAF Telefoto-Uchymiak*

# Porozumienie o współpracy między Politechniką Szczecińską i ZPS

**OSTATNIO podpisane zostało porozumienie o współpracy, pomiędzy Politechniką Szczecińską i Zarządem Portu Szczecin. Porozumienie podpisali Rektor Politechniki Szczecińskiej prof. dr inż. Józef Kępiński i Pełnomocnik Rektora P.S. d/s Współpracy z Przemysłem doc. dr inż. Ryszard Chudzikiewicz oraz dyrektor ZPS Józef Michałkiewicz i główny księgowy ZPS mgr Stanisław Sobolewski. Obecni byli również przedstawiciele Senatu Politechniki Szczecińskiej i kierownictwa Zarządu Portu.**

JEST TO pierwsze w Szczecinie tego typu porozumienie zawarte pomiędzy wyższą uczelnią techniczną a przedsiębiorstwem. **Współpraca pomiędzy Politechniką Szczecińską a ZPS ma mieć charakter stały i polegać będzie na wzajemnym udzielaniu sobie pomocy. Zgodnie z porozumieniem PS wykonywać będzie na rzecz portu prace naukowo-badawcze i usługowe, ekspertyzy, badania, analizy, dokumentacje itp. oraz bieżąco informować ZPS o nowościach postępu technicznego, ekonomicznego i organizacyjnego, a pracownicy portu studiujący zaocznie na Politechnice Szczecińskiej będą otoczeni szczególną opieką.**

**ZPS ze swej strony udzielać będzie Politechnice pomocy w wyposażaniu laboratoriów i warsztatów, przekazywać będzie lub wypożyczać niektóre niezbędne dla potrzeb Politechniki maszyny i urządzenia, jak również udzielać uczelni pomocy w zaopatrzeniu surowcowo-materiałowym. Zarząd Portu otoczy również szczególną opieką studentów Politechniki Szczecińskiej będących stypendystami ZPS poprzez udzielanie zapomóg, nagród dla wyróżniających się w nauce stypendystów ZPS oraz przydzielanie bezpłatnych wczasów dla studentów w portowym ośrodku wypoczynkowym w Międzywodziu.**

ZARZĄD PORTU dołoży również starań w celu zapewnienia należytej pomocy i opieki studentom i pracownikom naukowym w czasie praktyk i stażu w porcie, umożliwi im najlepsze zaznajomienie się w praktyce z przebiegiem procesów technologicznych i organizacyjnych pod kierunkiem najlepszych specjalistów portowych. Tematyka naukowa, jaką Politechnika Szczecińska opracowywać będzie dla potrzeb portu, precyzowana będzie w rocznych aneksach do porozumienia o współpracy.

POROZUMIENIE przewiduje również wymianę doświadczeń pomiędzy Komitetami Uczelnianymi PZPR i ZMS oraz Komitetami Zakładowymi PZPR i ZMS w porcie, jak również współpracę na odcinku związkowym i samorządowym oraz kontakty kulturalne i artystyczne zespołów Politechniki Szczecińskiej z załogą portu.

Warto nadmienić, że spośród 29 pracowników ZPS studiujących zaocznie w szkołach wyższych, 22 jest studentami PS. Zarząd Portu jest również fundatorem 18 stypendiów dla studentów, w tym 14 dla studentów Politechniki Szczecińskiej.

Pierwszym efektem podpisanego porozumienia będzie zorganizowanie jeszcze w I kwartale br. kursu przygotowawczego dla pracowników ZPS zamierzających podjąć studia zaoczne na Politechnice Szczecińskiej.

## W bieżącym roku

## 50 tys. samochodów osobowych z Żerania

WARSZAWA PAP. Konferencja samorządu robotniczego FSO na Żeraniu, która obradowała w środę, rozpatrzyła i zatwierdziła podstawowe zadania na bieżący rok.

Najważniejszymi zadaniami tego roku będzie dalsze uruchamianie podstawowych węzłów produkcyjnych „Polskiego Fiata". W tym przewiduje się w zasadzie pełne uruchomienie produkcji wszystkich podstawowych części i zespołów w samym przedsiębiorstwie, jak też dalsze uruchomienia — w zakładach kooperujących.

FSO wyprodukuje w br. 50 tys. samochodów, w tym: 15 tys. „Fiatów — 125 P", 17 tys. „Warszaw" i jej pochodnych oraz 18 tys. „Syren".

## LIST Z KRAJU

# Rośnie znaczenie MTP

O 48 PROCENT WZRASTA w następnej pięciolatce cały polski eksport. Zwiększa to oczywiście odpowiednio polskie możliwości importowe. Dlatego też wielkie znaczenie przywiązuje się do prawidłowego rozwoju Międzynarodowych Targów Poznańskich. Polega to m. in. na nasyceniu techniką polskiej jak i zagranicznych ofert.

TENDENCJE TE korespondują w pełni z przemianami strukturalnymi zachodzącymi w gospodarce narodowej Polski. Wyrazem tego trendu jest m. in. planowany dla następnej pięciolatki (1971—75) szybszy wzrost nakładów inwestycyjnych niż dochodu narodowego, podobnie jak planowany na najbliższy okres wzrost obrotów zagranicznych w grupie wyrobów przemysłu ciężkiego czy też artykułów przemysłowych trwałej konsumpcji. Przewiduje się wzrost eksportu maszyn i urządzeń średnio o 11 proc., w tym do krajów zachodnich o 18 proc. W niektórych grupach towarowych będzie on znacznie większy. Tak na przykład w zakresie maszyn budowlanych polski eksport wzrośnie o 40—50 proc., obrabiarek, silników Diesla, maszyn i aparatów elektrycznych o 30 proc.

TEN KIERUNEK uwidoczni się również w polskim wystąpieniu na 38 Międzynarodowych Targach Poznańskich w czerwcu 1969 roku. Szczególnie bogato zapowiada się polska oferta w zakresie obrabiarek i narzędzi, silników spalinowych oraz maszyn i aparatów elektrycznych, maszyn budowlanych a także automatyki i elektroniki.

ZAINTERESOWANIE 38 MTP ze strony zagranicznych kontrahentów jest bardzo duże. Na listę uczestników imprezy wpisały się już 32 kraje. Wśród nich 28 zapowiedziało ekspozycje kolektywne. Najwięcej wystawców reprezentuje Europę, choć na liście figurują także przedstawiciele Brazylii, Japonii, Kanady, Kuby, Libanu, Turcji, USA i ZRA.

ROK 1969 zapoczątkował przewidziany planem perspektywicznym okres rozwoju terenów targowych. Wstępną inwestycją za 10 mln zł stanie się budowa na krańcach miasta nowego zapiecza techniczno-magazynowego MTP. Pozwoli to opróżnić i przygotować nowe tereny w centrum miasta na dalszą rozbudowę obszaru ekspozycyjnego. W 1969 roku zostanie powiększony o 500 m kw. jeden z pawilonów, zajmowany przez NRF. „AGPOL", „POLFA" i „PETROLIMPEX" zbudują własne pawilony na terenie parku targowego. Także ekspozycja maszyn rolniczych i urządzeń transportowych polskiego przemysłu zostanie znacznie rozszerzona. Na ponad 5 000 m kw. wystawione zostaną wyłącznie polskie maszyny rolnicze, samochody osobowe, ciężarowe i autobusy, a także inny sprzęt komunikacyjny. (wit).

## Śmiertelne ofiary „czerwonego kura"

## Groźne pożary w pow. Choszczno

WCZORAJ wczesnym rankiem wybuchł tragiczny w skutkach pożar we wsi Kaszewo, pow. Choszczno.

Od prowizorycznie zainstalowanego piecyka elektrycznego w barakowozie, służącym za mieszkanie robotnikom sezonowym Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego z Choszczna, zajęło się urządzenie baraku. Ogień błyskawicznie objął całe pomieszczenie. W kłębach dymu zginęli, śpiący w barakowozie dwaj robotnicy: 38-letni Ireneusz Rusinowski z Warszawy oraz 35-letni Mieczysław Anisiewicz, mieszkaniec Szczecina.

Drugi groźny pożar wybuchł w tymże powiecie choszczeńskim, w PGR Święciechów. Pastwą ognia pada olbrzymia PGR-owska stodoła z płodami i maszynami rolniczymi. Straty sięgają miliona złotych.

Komenda Powiatowa MO wraz z prokuraturą w Choszcznie prowadzą w sprawie obu pożarów dochodzenie. (ap)

## Dwóch adwokatów bronić będzie „wampira z Gałkówka"

DWÓCH adwokatów z urzędu będzie bronić 40-letniego Stanisława Modzelewskiego, który 17 bm. stanie przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi pod zarzutem dokonania siedmiu zabójstw 6 innych kobiet oraz dwukrotne popełnienie rozboju i dwukrotne nielegalne posiadanie broni. Obaj obrońcy oskarżonego wyznaczeni zostali z urzędu przez sąd, ponieważ nie zgłosił on swego obrońcy z wyboru. Zgodnie z przepisami prawnymi, każdy oskarżony stający przed sądem wojewódzkim musi posiadać obrońcę. Jeżeli nie ma adwokata z wyboru, to w takim przypadku sąd wyznacza mu obrońcę z urzędu. W sprawie Stanisława Modzelewskiego wyznaczono dwóch adwokatów m. in. ze względu na obszerny materiał dowodowy.

## Świat z uwagą patrzy w Kosmos

# „Przesiadka" na orbicie czy próba generalna przed lądowaniem na Księżycu?

**TEGO JESZCZE NIE BYŁO cztery osoby naraz, w dwóch trzyosobowych statkach, śmigają po wokółziemskich orbitach! Uważni obserwatorzy radzieckich eksperymentów już się przekonali, że nigdy się one nie powtarzają, że za każdym razem wnoszą coś nowego do realizacji wielkiego programu opanowania Kosmosu. Dlatego i tym razem, gdy podano lakoniczny komunikat o wprowadzeniu na orbitę wokółziemską trzyosobowego statku „Sojuz-4" z W. Szatałowem na pokładzie, nikt nie uważał, że do tego samotnego lotu ograniczy się kolejny eksperyment radziecki.**

NAUKOWCY radzieccy nie zawiedli oczekiwań milionów kosmicznych kibiców: oto w ślad za „Sojuzem-4" wyruszył „Sojuz-5", w którym wszystkie „wolne" miejsca zostały zajęte przez kosmonautów. Zapowiedziano wspólne manewry na orbicie obu wysłanych statków.

JAKI jest cel tych manewrów? To wiemy — zadaniem aparatów załogowych typu „Sojuz" jest sprawdzenie w praktyce możliwości montażu na orbicie potężnych, uniwersalnych stacji kosmicznych. A w tym celu należy opanować do perfekcji metody manewrowania, zbliżenia i łączenia statków na orbicie. Do tego może okazać się niezbędne opuszczenie kabiny i wykonanie pewnych operacji na zewnątrz statku. I wreszcie, gdy stacja będzie już gotowa, niezbędną operacją okaże się periodyczna wymiana załogi na krążącym wokół Ziemi laboratorium kosmicznym.

W obecnym eksperymencie rzuca się w oczy ta okoliczność, iż w „Sojuzie-4" dwa miejsca pasażerskie pozostawiono wolne. Jeśli więc dojdzie do złączenia obu pojazdów na orbicie, możliwa będzie do przeprowadzenia próba wymiany załogi.

**„ROSJANIE zmieniają w przestrzeni kosmicznej swoje konie!" „A jednak wcześniej na Księżyca niż Amerykanie"! Przesiadka w Kosmosie"!**

— Oto garść tytułów w prasie zachodnioniemieckiej, która na pierwszych stronach zamieszcza wiadomości o wystrzeleniu dwóch radzieckich statków kosmicznych.

Zachodnioniemieccy eksperci twierdzą, że **obecny lot i zaprogramowane manewry są przygotowaniami do lotu na Księżyc.** Dyrektor Instytutu dla Badań Satelitów i Przestrzeni Kosmicznej w Bochum, Kamiński wyraża m. in. pogląd, że przeprowadzane obecnie przez radzieckich astronautów ewolucje przyniosą sporo doświadczeń zarówno dla budowy stacji międzyplanetarnych, jak i w dziedzinie wysyłania ewentualnej pomocy dla kosmonautów, gdyby ich pojazdy uległy awarii lub jakieś urządzenia odmówiły posłuszeństwa w czasie lotu w przestrzeni kosmicznej.

**„Frankfurter Rundschau"** zamieszcza uwagi swego korespondenta w Stanach Zjednoczonych, iż Związek Radziecki może wyprzedzić w locie załogowym na Księżyc Amerykę, lądując swoim pojazdem przed statkiem „Apollo".

**(API — Interpress)**

# Nowy Balaton

## (Korespondencja z Węgier)

*NA Nizinie Węgierskiej aura jest bardzo kapryśna, zimą panują mrozy, latem upały. Na Nizinie Węgierskiej, a zwłaszcza w rejonie Szolnok pada najmniej deszczu. Ale ten region jest jednocześnie spichrzem kraju, wykorzystuje się tu każdą możliwość nawodnienia ziemi. Niedobór wody jest olbrzymi, szczególnie w miejscowościach położonych dalej od rzeki Tisy. Konieczność rozwiązania problemu wody dla rolnictwa skłoniła władze do podjęcia budowy dużej zapory na Tisie w miejscowości Kiskore. Zapora utworzy jezioro tak duże jak L'3 Balatonu. Z jeziora woda kilkoma kanałami zostanie rozprowadzona na pola. Budowę tej wielkiej inwestycji rozpoczęto w 1966 r. W pierwszym roku zainwestowano tam 4 mln forintów, w drugim roku 40 mln, w roku 1968 przeznaczono 100 mln, a w 1969 r. wydatkuje się 200 mln forintów.*

*Na budowę zapory zużyto 342 tys. metrów sześc. betonu i przekopano 37 mln metrów sześc. ziemi. Tak wielkiej inwestycji na Węgrzech jeszcze nie było. W związku z tą budową 4 km odcinek rzeki Tisa otrzyma nowe koryto. Naturalnie trzeba odpowiednio obudować nowe koryto rzeki.*

*We Włoszech zakupiono licencję na produkcję maszyn, przy pomocy których buduje się 20-metrowe ściany betonowe nad ziemią, żeby zapobiec ewentualnemu obsuwaniu się brzegów rzeki. Zapora wodna na Tisie wykorzystana będzie nie tylko dla celów gospodarczych nad sztucznym jeziorem powstanie miejscowość wypoczynkowa. Już obecnie ludność Szolnoku buduje tam domki wypoczynkowe.*

*SIMON BELA*

## DALEKOPIS PRZYJAŹNI

▲ PRAGA. Nowy obiekt przemysłu chemicznego ruszył w tych dniach w Czechosłowacji w miejscowości Strażske. Jest to wytwórnia kombinowanych nawozów sztucznych, zawierających azot, fosfor i potas. Zdolność produkcyjna fabryki wynosi 200 tys. ton nawozów rocznie. Inwestycja ta kosztowała około 700 milionów koron. Jeszcze jedna spółka akcyjna powstała w Czechosłowacji. Jest to przedsiębiorstwo „Agroexport" zajmujące się importem i eksportem artykułów rolno-spożywczych, jak również sprzętu inwestycyjnego dla potrzeb rolnictwa.

▲ MOSKWA. Radzieckie helikoptery typu MI-6 będą wykorzystywane jako dźwigi przy budowie rurociągu długości 280 km łączącego Norylsk z kombinatem metali kolorowych na Dalekiej Północy, gdzie traktory i inne ciężkie maszyny nie mogą mieć zastosowania ze względu na bagnisty teren. Gazociąg ma powstać w 1969 r. Helikoptery będą dostarczać z odległości kilkuset kilometrów na budowę ładunki około 12 ton. Kabina śmigłowca MI-6 jest umieszczona pod kadłubem, skąd pilot ma możność sterowania latającym dźwigiem z wielką dokładnością.

▲ BUKARESZT. Rumuński przemysł radiotechniczny obchodził ostatnio dziesięciolecie swego istnienia. W tym stosunkowo krótkim okresie czasu osiągnął on znaczne sukcesy. Produkcja odbiorników radiowych wyniosła w 1968 r. około 585 tys. sztuk, a telewizorów — 160 tys. Ponad 83 tys. odbiorników radiowych Rumunia przeznaczyła w ubiegłym roku na eksport.

▲ BELGRAD. Jak donosi jugosłowiański dziennik BORBA, w ub. roku produkcja przemysłowa Jugosławii wzrosła o 6 proc., rolnictwa spadła o 4 proc., dochód narodowy wzrósł o 6 proc., a wydajność pracy — o 7 proc., przy czym w przemyśle nastąpił spadek zatrudnienia o 0,7 proc. 22,8 proc. wśród bezrobotnych stanowili młodzi ludzie, poszukujący pracy po raz pierwszy.

## Owce zajundowały sobie złote zęby

SOFIA PAP. To nie eksperyment dentystyczny, ani kaczka dziennikarska, lecz szczera prawda. Pewna rodzina mieszkająca w bułgarskiej miejscowości Eliowo spostrzegła, iż pasące się w okolicy owce mają pozłacane zęby. Sprawą zajęło się natychmiast ministerstwo chemii i metalurgii. Przypuszcza się, że owce liżały ziemię z domieszką tego drogocennego metalu.

## Biały Dom zmienia lokatora

# Nowa ekipa – stara polityka?

**20 STYCZNIA RZĄDY W STANACH ZJEDNOCZONYCH przejmie prezydent Richard Nixon i polityka tego największego mocarstwa Zachodu wyjdzie z okresu przejściowego, by pod jego przewodnictwem wkroczyć — jak twierdzi amerykańska prasa — na nowe tory. W czym nowe i w jakiej mierze — by odpowiedzieć na te pytania dysponujemy tylko poszczególnymi elementami.**

NA SPOSÓB, w jaki Nixon będzie sprawować władzę, wskazuje dobór współpracowników. Jego sekretarze to fachowcy, ale bez polotu, **„kompetentne zera"**, jak ktoś to określił, eksperci raczej w administrowaniu niż w formułowaniu polityki, wykonawcy woli prezydenta i jego doradców. Na czele tych ostatnich stoi **„naukowy" rzecznik zimnej wojny prof. KISSINGER,** odpowiedzialny za „narodowe bezpieczeństwo" i związane z tym resorty, i prof. MOYNIHAN, kierujący strategią posunięć na arenie społeczno-gospodarczej. Nie są to wszakże ani światli reformatorzy, ani ludzie mogący sprostać powikłaniom naszej atomowej doby. Poglądy tych reprezentantów elity władzy, faktycznie nieodpowiedzialnych przed narodem, sytuują się bardziej na prawo od poglądów ekip poprzednich prezydentów z partii demokratycznej — zgodnie z nastawieniem republikańskiego elektoratu i jego potężnych dźwigni przemysłowo-wojskowych ze stanów południowo-zachodnich.

Oczywiście Nixon musi liczyć się i z tym, że wybrany został przez niespełna 30 proc. dorosłych obywateli USA i że ma przeciw sobie większość obu izb Kongresu. Wybór Edwarda Kennedy'ego na wiceprzewodniczącego demokratycznej frakcji w Senacie jest sukcesem liberalnego nurtu w tej partii, chociaż najważniejsze decyzje państwowe zapadają coraz częściej bez oglądania się na Kapitol.

**„PRZYWRÓCENIE ładu i poszanowania prawa" — pod tymi hasłami ruszyli do wyborów i konserwatywny Nixon i ekstremista Wallace. W pojęciu Nixona oznacza to bezwzględniejsze niż za rządów Johnsona rozprawianie się z mścicielami tego ładu, a więc z burzą się społecznością murzyńska w gettach wielkich miast i z buntującą się młodzieżą. Ale realizacja tego hasła mogłaby przy obecnej temperaturze dynamicznych protestów masowych doprowadzić do groźnych następstw i pogłębić jeszcze sprzeczności w łonie tego społeczeństwa, zwłaszcza że nie rozwiązano podstawowego problemu, jeszcze jednej hańby dzisiejszej Ameryki, jakim jest ubóstwo ponad 25 mln obywateli tego niezmiernie bogatego kraju. Kapitalizm amerykański jest strukturalnie niezdolny do rozwikłania tego zagadnienia.**

W TEJ pełnej niepokojów sytuacji wewnętrznej sprawy zagraniczne mogłyby zejść na dalszy plan. Czy Nixon zechce jednak ograniczyć dążenia do militarnej hegemonii USA w świecie? Czy Nixon będzie kontynuował „wojnę psychologiczną" z jej brutalnymi metodami propagandy i dywersji w świecie socjalistycznym?

DZISIAJ w każdym razie Nixon opowiada się za szybkim zakończeniem konfliktu wietnamskiego, na którym przewrócił się jego poprzednik. **Osią zainteresowań polityki zagranicznej Nixona zdaje się jednak być Europa.** Dążyć będzie do zacieśnienia więzów z państwami NATO i podejmie kroki w tym kierunku jeszcze przed spotkaniem z okazji 20-lecia istnienia tego paktu. Rząd boński wyczuł w tym zimnowojennym nastawieniu sprzyjającą okoliczność do wystąpienia z postulatem „większej ochrony interesów NRF", kryjąc pod tym eufemizmem znane odwetowe i atomowe ambicje bońskie.

**JADWIGA ROJEK**

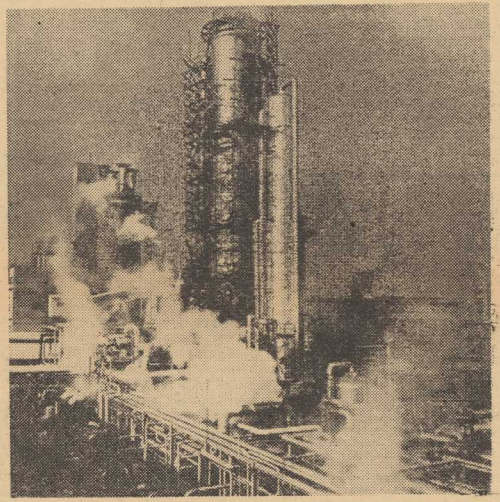

*NOWY obiekt Zakładów Azotowych w Pet. (Węgry) oddział syntezy amoniaku, oddany do próbnej eksploatacji w listopadzie 1968 r. (CAF — MTI)*

## Reforma konklawe?

RZYM PAP. Kilka dzienników włoskich informuje 15 bm. o przygotowywanych przez papieża Pawła VI zmianach przepisów dotyczących konklawe, czyli specjalnego kolegium kardynalskiego, zwoływanego w celu wyboru nowego papieża.

Obecnie obowiązujące w tym zakresie przepisy pochodzą z okresu średniowiecza. Liczba kardynałów była wówczas znacznie mniejsza niż obecnie, a poza tym udział w konklawe brali tylko ci z nich, którzy w chwili śmierci papieża przebywali w Rzymie lub mogli przybyć do Wiecznego Miasta w stosunkowo krótkim terminie.

Wiadomo, że przyszłe konklawe nie odbędzie się, jak od wieków, w Kaplicy Sykstyńskiej, która stała się po prostu za ciasna dla ponad 100-osobowego kolegium kardynalskiego. Straciły również wszelki sens przepisy o odosobnieniu kardynałów w czasie konklawe. Tradycyjnie przebywali oni w Kaplicy Sykstyńskiej nieraz przez kilka dni i nocy, aż do chwili, gdy głosowanie przynosiło zdecydowaną większość jednemu z kardynałów.

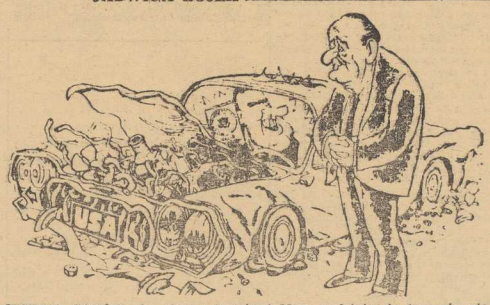

JESTEM GOTÓW do startu Lyndon! Mam nadzieję, że ten wóz nie jest zbyt mocno nadwerężony...

## Tajniki radzieckiego wywiadu w III Rzeszy (8)

# DRUGA TWARZ ILJI SWIETŁOWA

*PO „FIASKU" SWOJEJ MISJI SWIETŁOW powrócił do pracy w berlińskiej centrali Abwehry. Każda sekcja wywiadu otaczała swoją działalność ścisłą tajemnicą, tak, że niełatwo było zdobywać informacje spoza departamentu, w którym pracował. Ale udawało się to od czasu do czasu. Jegorow w swojej książce przytacza taki przykład: jeden z kolegów Swietłowa zażartował kiedyś, że zegarek chodzi mu źle, prawdopodobnie dlatego, iż szkoli właśnie agenta, który ma być, jako zegarmistrz przerzucony do Moskwy. Niewątpliwie wiadomość ta, przekazana przez Swietłowa, musiała się przydać radzieckiemu kontrwywiadowi.*

*Kiedy — jak wspomnieliśmy na początku tej relacji — Swietłow, a raczej major Walter Schultz, wezwany został do hrabiego Schellenberga w 1943 roku, wziął ze sobą rewolwer ponieważ ciągle myślał o dziwnym spotkaniu z Gutmanem i o jego tajemniczej śmierci. Ale Schellenberg przeszedł z miejsca do omówienia planu operacji „Daleki skok".*

*JEGOROW WSPOMINA W SWOJEJ KSIĄŻCE, że informacja o tajnym spotkaniu Wielkiej Trójki noszącym kryptonim „EUREKA" w Teheranie przeciekła do niemieckiego wywiadu z Białego Domu. Wykonanie planu polegającego na zamordowaniu Churchilla i Stalina oraz uprowadzeniu Roosevelta, powierzono jednostce lotniczej do specjalnych zadań. Podstawowe zadanie — to znaczy przygotowanie lądowiska i zapewnienie transportu komandosów do stolicy Iranu — miał wykonać Swietłow.*

*I znów Swietłow — Schultz, jako przedstawiciel tej samej szwajcarskiej firmy tekstylnej — Sulzer, udał się do Iranu.*

*Tym razem jednak towarzyszyła mu kobieta. Na imię miała Anna i odgrywała rolę żony szwajcarskiego kupca. Naprawdę była również agentem Abwehry.*

(c.d.n)

**Oprac. ZETA**

# „Hiszpański walc" pod rosyjskim niebem

(PRZY TELEFONIE — JERZY POŁOMSKI)

**— HALO, TALLIN? Hotel Inturist? Czy mogę mówić z Jerzym Połomskim?**

W oczekiwaniu na mojego rozmówcę, który przebywa na koncertach recitalowych w ZSRR, przygotowuję w myślach arsenał pytań. Ale oto Połomski już przy telefonie.

**— Dzień dobry! Jak przebiegają występy?**

— Dziękuję, bardzo dobrze. Miałem sporą tremę, gdyż pierwszy raz występuję w ZSRR z własnym recitalem. A to rzecz niełatwa! Po pierwszych koncertach wyzbyłem się lęków — publiczność przyjmuje mnie naprawdę znakomicie.

**— Gdzie pan dotychczas występował?**

— Zacząłem od Astrachania. Tam zastały mnie święta. Było trochę smutno, bo daleko od domu. Cóż, taki los artysty, Tallin jest trzecim miastem na szlaku mego 2-miesięcznego tournée, które zakończą w połowie lutego występy w Leningradzie i w Moskwie.

**— Może coś o repertuarze?**

— Co śpiewam? Stare szlagiery, spopularyzowane przeze mnie poprzednio w ZSRR, m. in. „Co mówi wiatr" i „Madame". Z nowych pozycji bardzo dobrze przyjmowana jest piosenka „Biało-czerwona" Majewskiego (jest to I nagroda na konkursie piosenki zaangażowanej w Polsce anno 1968) i „Ma czego chcial" Skorupki. Śpiewam również nową piosenkę Babadżaniana „Prisniłos mnie" („Śniłem") z tekstem Rożdżestwienskiego, oraz „Walca hiszpańskiego".

**— Jakie ma pan plany po powrocie z ZSRR?**

— Jadę do NRD, do telewizji. Nagram tam piosenki do trzeciego już filmu z cyklu „Szlagiery wielkich miast". Tym razem będą to „Szlagiery Berlina".

**— Słyszałem, że wybiera się pan na występy do Francji...**

— W pierwszej połowie marca na 3-tygodniowe tournée. Będę śpiewał sześć polskich piosenek po francusku. Właśnie powinienem się zabrać do roboty. Teksty polskie przełożył na francuski Henryk Rostworowski. Mam także nieoficjalną propozycję powtórzenia mojego radzieckiego tournée w lecie tego roku — znowu na dwa miesiące. Oczywiście trasa występów przebiegałaby inaczej, niż obecnie. To dobrze, gdyż mam jeszcze spore luki w znajomości ZSRR. A jest tu co oglądać i zwiedzać.

**— Życzymy powodzenia na estradzie i dużo nowych wrażeń podróżniczych. Do zobaczenia w Polsce!**

Rozmawiał:
ZBIGNIEW K. ROGOWSKI

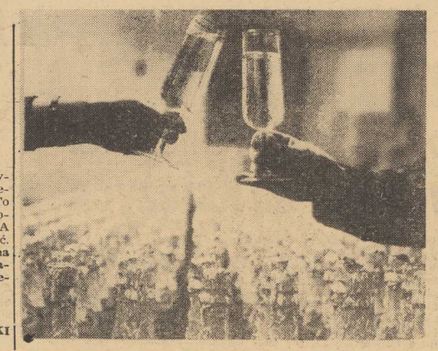

# Korozja - problem na wagę miliardów złotych

NIE TYLKO SZCZURY zjadają znaczny procent dochodu narodowego poszczególnych krajów świata, ale także rdza. Według obliczeń ekspertów ONZ codziennie majątek trwały traci wiele milionów dolarów na skutek niszczycielskiego wpływu rdzy. Tylko w Polsce w świetle szacunkowych danych tracimy rocznie 10 miliardów złotych z powodu korozji. Jak temu zaradzić? Otóż okazuje się, że często są to skutki złej konserwacji urządzeń i stosowania w sposób niewłaściwy powłok ochronnych.

PROBLEM TEN stał się ostatnio przedmiotem konkretnego zainteresowania Zjednoczenia Przemysłu Farb i Lakierów w Gliwicach, gdzie zrodziła się koncepcja powołania w naszym kraju specjalnego przedsiębiorstwa antykorozyjnego. Zakład ten już wstępnie zatrudniać będzie około 5 tys. ludzi i wykonywałby wszystkie prace związane z malowaniem obiektów i urządzeń przemysłowych zleconych przez zainteresowane zakłady. Do swej dyspozycji nowe Przedsiębiorstwo Zabezpieczeń Antykorozyjnych miałoby co najmniej 5 filii w różnych częściach kraju. Specjalne brygady specjalistów od powłok ochronnych będą wykonywać swą pracę zgodnie z najnowszymi wymogami technologii i co ważne przy pomocy wysokiej jakości farb. W ten sposób byłaby gwarancja zabezpieczenia urządzeń przed niszczycielskim działaniem korozji.

Warto podkreślić, że projekt powołania do życia nowego przedsiębiorstwa został już przedstawiony w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego i zyskał całkowite poparcie kierownictwa tego resortu. Należy się więc spodziewać, że będziemy mieli w perspektywie antykorozyjne powłoki ochronne z prawdziwego zdarzenia. (kk)

## Popieramy „rebelię" kolegów z „Życia Warszawy"

**W NIEDZIELNYM WYDANIU „Życia Warszawy" ukazał się taki oto felieton, skreślony piórkiem Ibisa:**

POCZĄTKOWO usiłowaliśmy perswadować. Sytuacja była istotnie głupawa, bo gdy się człowiek natknął na zdanie: „Co, u licha, z tym sportem? — to nie wiedział, czy to zdanie sportowca, czy palacza.

Potem zaczęliśmy wyśmiewać. Pare dni temu San wpadł na żubra — przeciwnika czema zaprotestował nasz nadworny miłośnik zwierząt, red. J. Kasprzycki w felietonie „Żubr w tarapatach ortograficznych". Proszę pomyśleć: ileż tu możliwości pomylek! Mamy żubra, dzika, sarenkę, mamy kretu, szarotki, kolibry, szrony, można przytoczyć jeszcze wiele tych nazw, z których tylko układać a układać.

PONIEWAŻ Komitet Ortograficzny PAN jest ciałem zbierającym się rzadko, postanowiliśmy się zbuntować. Opłaszamy secesyjną ortografię! Nazwy wyrobów przemysłowych piszemy dużą literą, w cudzysłowie. Precz z żubrem — niech żyje „Żubr". Niech się Warszawa nie czuje dotknięta, że postponujemy, pisząc o warszawie. Od tej pory będziemy narzekać wyłącznie na „Warszawę". Również „Sport" będzie miał ze sportem tylko wspólne brzmienie, bo pisownia będzie się różniła nawet wtedy, gdy to słowo znajdzie się na początku zdania.

Nasza inicjatywa nie wyrze jednak skutku, jeśli jej nie poprą inne redakcje. Apelujemy do redaktorów-dziennikarzy o podjęcie podobnej uchwały, która u nas zyskała aprobatę samego redaktora naczelnego. Ratujmy „Żubry", bo żubry i tak są pod ochroną. A reformy ortograficzne były, są i będą. Pamiętamy niejedną. W latach trzydziestych podkpiwaliśmy sobie z rewolucji w pisowni łącznej, która ustalała np. taką zasadę: wkrzaki — razem, z krzakow — osobno.

Ale co dobre w życiu, to nie zawsze dobre w ortografii.

• • •

„KURIER" nie tylko słowem ale i czynem — od dłuższego już bowiem czasu nazwy przedmiotów przemysłowych piszemy dużą literą i w cudzysłowie — przyłącza się do „rebelii" kolegów z „Życia Warszawy".

## Diagnoza przez telefon

DOSKONAŁE REZULTATY daje wprowadzona przez nowojorskie centrum medyczne metoda porad lekarskich na odległość. Szybka diagnoza ma szczególne znaczenie w nagłych przypadkach spowodowanych najczęściej chorobami serca. Wówczas pacjent, choćby zamieszkujący najodleglejsze zakątki kraju i pozbawiony opieki specjalisty, uzyskać może błyskawiczną pomoc polegającą głównie na dobrej diagnozie.

Podczas gdy lekarz opiekujący się chorym uzupełnia przez telefon informacje dotyczące przypadku, komputer — elektronowy mózg zainstalowany w Nowym Jorku rozszyfrowuje przekazany drogą telefoniczną elektrokardiogram i stawia nieomylną diagnozę.

## Samochodowy tłok na statku

NAJWIĘKSZEGO jednorazowego załadunku samochodów w porcie brytyjskim dokonano niedawno w Londynie. Norweski statek „Thorbjork" wziął na pokład 2384 pojazdy z przeznaczeniem do Montrealu, Newarku i Bostonu.

*SZAMPAN Z BUDAFOK*

*Dla amatorów szampana węgierska fabryka w Budafok przygotowała aż 16 gatunków tego trunku.*
*(CAF — MTI)*

## Już osiemnasta na świecie

POLSKA FLOTA HANDLOWA przesunęła się na liście światowej o dwa „oczka" w górę, zamykając rok 1968 łącznym tonażem milion siedemset tysięcy ton nośności. W ciągu ub. roku przybyło nam, mimo przeznaczenia kilku statków do kasacji, 18 statków o tonażu ok. 200 tys. DWT. Flota nasza przewiozła w tym czasie ponad 15 mln ton ładunków. (bzr)

## W Zamku
# Rysunek-akwarela-grafika

W SALI WYSTAWOWEJ wschodniego skrzydła Zamku gościmy ekspozycję prac interesującego pisarza z Olsztyna **Hieronima Skurpińskiego.** Czytelnicy „Kuriera", a przynajmniej niektórzy, pamiętają zapewne, że w roku 1967 wystawiał on swe prace z naszym szczecińskim malarzem Guido Reckiem w Danii, w portowym mieście Aalborg. Gdzie indziej zyskali wielkie uznanie nie recenzenckie, tym bardziej więc zainteresowała nas sylwetka artystyczna Skurpińskiego. Jest on przed stawicielem średniego pokolenia artystów. Studia na uczelniach kraków skich i warszawskiej przerwała wojną skończył w stolicy już w Polsce Ludowej. Uczelniany rodowód w jakimś stopniu określa charakter jego twórczości, której indywidualne piętno ukształtował talent artysty.

Skurpski jest przede wszystkim wytrawnym rysownikiem. Zarówno w swym malarstwie jak i w grafice. Rysunek bowiem jest podstawowym elementem kształtującym jego kompozycje zawsze przedstawiające a często figuratywne. Interesuje go postać ludzka, portret, martwa natura, kwiaty i pejzaż. Często literatura narzuca mu tematy, jest bowiem także ilustratorem książ ek. Mam w ręku „Notatnik reszelski", na który składają się jego piórkowe szkice oraz wiersze K. Oleksika i S. Połoma, wydany w ubiegłym roku nakładem „Pojezierza". Delikatna i czuła kreska jego rysunków utrwala urok tamtejszego pejzażu podobnie jak i na wystawie w Zamku ukazuje bogactwo krajobrazowych planów-notatek przywiezionych z Bułgarii. Upodobanie do rysunku piórkiem, w którym liczy się precyzja raz postawionej kreski („Na stole", „Portret kobiety"), przejawia się już to w skłonności do matissowskiej dekoracyjności („Recytatorka") także i w akwareli, w której artysta delikatny obrys formy wypełnia lekkim „prześwietlonym" kolorem, już to w kierunku ekspresyjności formy („Dwie postacie w rozmowie", „Siedząca z podparta ręką"). Swe grafiki — przeważnie akwaforty — a także akwarele zamyka Skurpski graficznymi czy malowanymi ramkami, jak by świat powalany przez siebie do życia chciał wyraźnie zamknąć przed jakąkolwiek ingerencją z zewnątrz. Czuły stosunek do tematu — świata, natury, człowieka upoważnia go do tego w całej pełni.
(Up.)

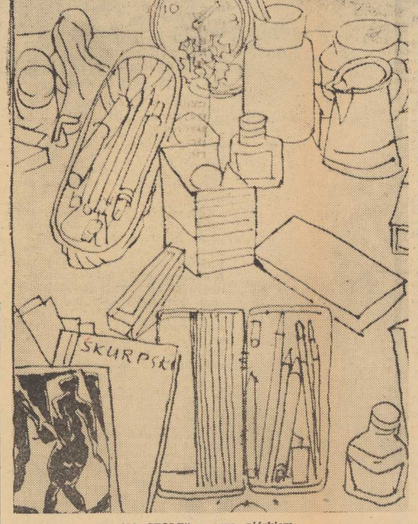

„NA STOLE" — rys. piórkiem.

## Badania ludności eskimoskiej

PRZYCZYNY regionalnego zróżnicowania tej samej grupy ludności nie są jeszcze ustalone. Eskimosi, jednolici rasowo, lecz żyjący na różnych terenach — rozrzuconych od Alaski do Grenlandii — są izolowani genetycznie i zróżnicowani kulturowo. Naukowców zafrapował ten problem, bowiem jeszcze nie wiadomo, czy obyczaje społeczne, sposób odżywiania się i rodzaje chorób wśród Eskimosów są uzależnione od środowiska zewnętrznego, czy też od budowy genów.

Kanadyjscy i amerykańscy uczeni rozpoczęli międzynarodowe badania nad problemami przystosowania się Eskimosów do nowych warunków kulturalnych, które ulegają obecnie całkowitej zmianie na skutek wpływów zewnętrznych. Badania te przeprowadzane są w ramach Międzynarodowego Programu Biologicznego przy współpracy UNESCO Kanadyjscy uczeni prowadzić będą swe badania w Igloolik, odległej osadzie, na północno-wschodnim wybrzeżu półwyspu Melville, Amerykanie — na Alasce w miejscowości Wainwright. Do badań tych włączyli się również duńscy i francuscy uczeni, którzy wyjadą na Grenlandię.

Jeśli okaże się, że Eskimosi na całym terytorium Arktyki są genetycznie podobni, różnice regionalne przypisane będą czynnikom środowiskowym, których charakter wykażą dalsze prace badawcze. Jeśli zaś, żyjące w dużej izolacji poszczególne grupy ludności eskimoskiej będą różniły się między sobą genetycznie, wszelkie różnice zewnętrzne i kulturowe będą miały podłoże genetyczne. (INT PAP)

## Włoski rekord stoczniowy

WŁOSKA STOCZNIA w Monfalcone przystępuje do budowy największego z budowanych dotychczas we Włoszech statków handlowych. Będzie to zbiornikowiec o nośności 255 tys. ton, zamówiony przez Mobil Oil Corporation. Przedsiębiorstwo to nie będzie samo eksploatowało statku, lecz wynajmie go (odda w czarter) włoskiej firmie C. M. Carlo Cameli z Genui.

## Zapiski z podróży po Węgrzech
# Spojrzenie przez wystawowe okno

**HANDEL WĘGIERSKI JEST BARDZO DOBRZE ZAOPATRZONY, może to potwierdzić każdy nasz rodak, który bawił u sąsiadów na południu. Co ważniejsze, wrażenie o dobrym zaopatrzeniu sklepów na Węgrzech odnosi się nie tylko dzięki spojrzeniu poprzez wystawowe okno, chociaż jest ono wizytówką sklepu. Ta wizytówka odzwierciedla to czym dysponuje sklep, daje przegląd możliwości produkcyjnych węgierskiego przemysłu lekkiego.**

TO DOBRE ZAOPATRZENIE SKLEPÓW skłoniło mnie do zainteresowania się co nieco przemysłem lekkim naszych przyjaciół. Dowiedziałem się, że plan na lata 1966 — 1970 zakłada wzrost produkcji przemysłu lekkiego o 22 proc., ale z tego ponad trzy czwarte tego przyrostu produkcji ma być osiągnięte poprzez wzrost wydajności pracy. Obecna pięciolatka jest także na WĘGRZECH okresem łagodzenia dysproporcji między poszczególnymi gałęziami przemysłu lekkiego, stąd też nie we wszystkich branżach wzrost produkcji będzie jednakowy. Przy globalnym wzroście produkcji przemysłu lekkiego w latach 1966—1970 o 22 proc., produkcja tkanin wzrośnie o 11 proc., wyrobów dzianych, których niedobór odczuwa się jeszcze najbardziej, o 36 proc., a obuwia skórzanego o 19 proc. Nakłady inwestycyjne przeznacza się w większości na zakończenie realizacji inwestycji już rozpoczętych.

**USIŁOWAŁEM DOCIEC w jaki sposób nasi południowi sąsiedzi zamierzają osiągnąć tak znaczny wzrost produkcji drogą zwiększania wydajności pracy. Gospodarze wcale nie robili z tego tajemnicy. Mechanizm tego wzrostu poznałem najbardziej konkretnie w fabryce obuwia — Tisza Cipö w Martfü nie opodal Szolnoku. Jest to fabryka duża, jedna z największych fabryk przemysłu obuwniczego na Węgrzech, zatrudnia bowiem w macierzystym zakładzie 6 tys. osób oraz w swojej filii w Debreczynie ponad 1 000 pracowników. Produkcja fabryki — 20 tys. par różnego obuwia dziennie, z tego 30 proc. jest kierowane na eksport, także do Polski.**

KIEROWNICTWO FABRYKI wyjaśniło mi w jaki sposób zakład uzyska znaczny wzrost wydajności pracy. Państwo pozostawiło nam wolną rękę — powiadali — co do wielkości produkcji i jej asortymentu, te sprawy wynikają z potrzeb rynku i eksportu. Zawieramy umowy z handlem i produkujemy to, co on zamówi. Państwo wytycza górny pułap cen, ale w naszym interesie leży, aby produkować jak najtaniej i dobrze, bo wówczas mamy szanse więcej sprzedać. Eksport bazuje na umowach zawieranych przez centrale handlu zagranicznego, ale z naszym udziałem.

Podstawowym wskaźnikiem planu jest zysk przedsiębiorstwa, ale jego wielkość jest także nadzorowana przez państwo. Rentowna produkcja umożliwia nam czynienie we własnym zakresie, z własnych środków lub kredytów bankowych szybkich inwestycji, potrzebnych dla stałego modernizowania produkcji, dostosowywania jej do potrzeb rynku własnego i eksportu.

FABRYKA ma oczywiście własne wielkie pracownie projektowo-modelarskie. Jest to szam, do którego przed porozumieniem z handlem mają wstęp tylko wtajemniczeni. Byłem w takim pokoju, w którym wyłożono wszystkie propozycje fabryki na sezon letni 1969 r. (w fabryce byłem w końcu listopada 1968 r.). Wiele ciekawych propozycji, przy czym generalnym kierunkiem są poszukiwania w zastosowaniu tworzyw sztucznych, zarówno na spody jak i na wierzchy obuwia, szczególnie letniego.

**— Wychodzimy z założenia — mówiono mi w fabryce — że ludzie chcą mieć więcej butów, ale tańszych.**

Nowy system ekonomiczny umożliwił bardzo operatywne działanie przemysłu lekkiego na Węgrzech, dostosowywanie jego produkcji do potrzeb rynku i co ważniejsze uniemożliwia powstawanie nadmiernych zapasów wyrobów gotowych, wyklucza produkcję bubli.

Oczywiście jednym z ważnych zadań węgierskiego przemysłu lekkiego jest także intensyfikacja eksportu i trzeba powiedzieć, że na tym polu nasi południowi sąsiedzi mają spory dorobek, widoczny zresztą także w witrynach sklepów. Wzrost eksportu przemysłu lekkiego umożliwia bowiem zwiększanie importu tych wyrobów, których przemysł węgierski nie produkuje, lub produkuje w niedostatecznej ilości. Większość środków przeznacza się na import dzianin z tworzyw sztucznych, bluzek, rajstop i innych, poszukiwanych na rynku artykułów.

A. KILNAR

*SPIEWA Jolanta Marciniak z Warszawy — zdobywczyni I miejsca na VII Festiwalu Piosenki i Piosenkarzy Studenckich w Krakowie.*
*(CAF — Gładysz)*

## Są „Mamuty"

HUTA Stalowa Wola wyspecjalizowała się w konstrukcji specjalnego typu wywrotek samojezdnych. Ostatnio hale fabryczne opuścił najnowszy typ wywrotki, tzw. „Mamut" o pojemności 10 m sześc. i nośności 20 ton. W tym roku „Mamuty" będą zdawać egzamin na budowach krajowych. Dopiero w roku 1970 zacznie się sprzedawać je za granicę, skąd już napływają pierwsze zamówienia.

NA TEMAT DNIA

## Pytanie bez odpowiedzi?

SPRAWA ta od lat pozostawiała w sferze zaleceń i pobożnych życzeń. Każdy z zakładów, nawet należący do tego samego resortu nadzorującego działalność w tym względzie — separatystyczną politykę. Dopiero po jakimś tam czasie, oka zywało się — jak to ostatnio zdarzyło się w Stoczni Szczecińskiej i Stoczni Gdańskiej — że drugi zakład dokonywał po wielu latach tego samego odkrycia, wdrażał ten sam wniosek racjonalizator ski, stosował technologię znaną już od dawna w swemu bratniemu przedsiębiorstwu.

Postęp techniczny, to nie tylko dobrze rozmyślany i zorganizowany ruch wynalazczości i racjonalizacji, doświadczenia dokonywane w jednym przedsiębiorstwie. W innym ludzie są nie mniej zdolni i w tych samych warunkach, przy wyszpowaniu tych samych potrzeb dochodzą do tych samych wniosków. Lecz po co marnować tyle energii i talentów ludzkich, po co wywalać „otwarte drzwi"? Postęp techniczny wymaga również szerokiej informacji, rozpowszechnianie inżynierów i techników z pokrewnej lub wręcz tej samej branży. Czy nie lepiej poświęcić czas — energię i zapał, racjonalizatorów i wynalazców na udoskonalenie znanych już urządzeń i technologii niż odkrywać je na nowo?

NIESTETY, jak dotąd w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości z informacją nawzajem zakładów nie jest dobrze. Od lat mówi się wprawdzie o tym problemie. Istnieją zalecenia i przepisy prawne dotyczące rozpowszechniania udoskonaleń, dzielenia się swym dorobkiem na tym polu między jednymi przedsiębiorstwami z drugimi. Niestety, jak dotąd nie udawało się wprowadzić tego w życie w jakimś szerszym zakresie — brakowało po prostu zainteresowanego, który zebrałby co cennijsze wnioski i pomysły oraz znalazł drogę ich upowszechnienia.

Dobrze się zatem stało, że Wojewódzka Koordynacja Terenowej Przemysłu Metalowego w Szczecinie poczuła się odpowiedzialna i za ten odcinek pracy. Opracowano wydano informator zawierający 254 projekty wynalazcze zastosowane w zakładach przedsiębiorstw członków porozumienia, które w zrozumieniu Uchwały nr 74 Rady Ministrów posiadają charakter ogólnego zastosowania w przemyśle metalowym. Jak pisza we wstępie do informatora przewodniczący komisji inż. Tytus Janowski i sekretarz komisji inż. Jacek Kozorowski, podczas sporządzania zestawienia natrafiono zaledwie na kilka przypadków przeniesienia myśli wórczej z innych przedsiębiorstw w układzie różnych resortów.

Jedna „jaskółka" nie czyni wiosny. Informator został opracowany dla przedsiębiorstw spółdzielczych, przemysłu terenowego i kluczowego branży metalowej województwa szczecińskiego, nie wątpimy, że pewne rozwiązania mogłyby znaleźć zastosowanie i w innych branżach, ale kto ma zadbać o przenisienie do nich tych myśli twórczych, wynalazczego sporządzi i będzie kontynuować zestawienia informacyjne w poszczególnych branżach na terenie województwa. Przedsiębiorstwo na dalsze lata tego problemu samemu sobie powoduje marnotrawienie wysiłków dziesiątków racjonalizatorów i nowatorów.

SPODZIEWAMY SIĘ, że na to pytanie powinna dać odpowiedź Wojewódzka Komisja Techniki i Racjonalizacji przy WKZZ i OW — NOT.

EDWARD WITUSZYŃSKI

# STUDENCKI RUCH REGIONALNY a polityka kadrowa

*WCHWILI, gdy w kraju przystąpiliśmy do realizacji uchwały V Zjazdu, w której poruszane są wszystkie istotne problemy życia kraju, wypada zastanowić się nad istotną sprawą braku kadr z wyższym wykształceniem w niektórych regionach naszego województwa.*

*W województwie szczecińskim zatrudniono ponad dziewięciotysięczną kadrę z wyższym wykształceniem, w tym sześć tysięcy w samym Szczecinie. Jeśli wydzielimy z pozostałych 3 000 znaczną liczbę zatrudnionych w miastach takich jak Stargard, Świnoujście, Międzyzdroje, to pozostaną jednostki, które wzięły na siebie trud kierowania produkcją na pozostałym obszarze województwa.*

*Problem był już wielokrotnie szeroko dyskutowany, przedsięwzięto wiele środków, które jak dotychczas nie wydają się skuteczne. Spróbujmy zastanowić się — dlaczego?*

*Jedną z metod zainteresowania absolwentów wyższych uczelni pracą w różnych miejscowościach województwa jest studencki ruch regionalny. W środowisku szczecińskich studentów istnieje dwanaście kół regionalnych, która ze zmiennym szczęściem usiłują podołać swoim obowiązkom. Nasuwa się pytanie — od czego zależą efekty działalności takiego koła?*

*W głównej mierze zależą one od inicjatywy władz powiatowych, od charakteru koncepcji, którą studenci z reguły chętnie podchwytują, ale nie zawsze systematycznie i do końca realizują.*

*Podkreślić należy rolę przewodniczącego koła i trafność wyboru od powiednich osób. Od nich w dużej mierze zależy powodzenie i rezultaty ruchu regionalnego.*

*WSPÓŁPRACA studentów z regionem najczęściej przybiera formy wykonywania prac badawczych na rzecz regionu, organizowania spotkań i wymiany kulturalnej. Z doświadczenia wynika, że studenci mogą wykonać określone prace, ale przy ciągłej współpracy ze strony władz powiatów, przy ich poparciu i zachęcie.*

*Te podstawowe warunki są spełnione właśnie w wypadku trzech najlepszych kół: Stargardzcan, Myśliborzan i Wolinian. Świadczy o tym także wieloletnia praktyka pracy obozów naukowo-badawczych i wielu imprez mających na celu zacieśnienie kontaktów studentów z regionem.*

NA PRZEKÓR wielu opiniom, studenci widzą potrzebę zainteresowania regionem a także dostrzegają wiele istotnych zadań dla siebie. Dla przykładu podam, że pod kierunkiem adiunkta Zakładu Higieny PAM dr med. Haliny Pilawskiej przebadano w pięciu szkołach powiatu stargardzkiego 450 dzieci w zakresie higieny. O istnieją cej tam sytuacji studenci z Koła Stargardzcan mówili z niepokojem, widzieli potrzebę natychmiastowej interwencji władz i większego przejęcia się personelu lekarskiego sprawami higieny szkolnej.

*JUŻ CHOĆBY z tego przykładu wynika, że działalność regionalnych kół studenckich jest ważnym elementem w życiu powiatów. Obserwujemy jednak zbyt małe zainteresowanie rozwojem działalności zarówno u studentów jak i u władz powiatowych. Jak dotychczas władze ZSP są pełne uznania jedynie dla władz Myśliborza, które mogą być pewne efektów swych zabiegów.*

*Żadna dyskusja i żadne środki nie osiągną zamierzonych celów dopóki odpowiednio udokumentowane materiały nie dotrą do samych zainteresowanych, dopóki wszyscy kontrahenci: władze powiatowe, władze uczelniane i studenci, nie zrozumieją wagi problemu dla dobrego funkcjonowania gospodarki narodowej.*

Z DANIE TO POTWIERDZA PRAKTYKA. Obeznani z tymi zagadnieniami działacze Stowarzyszenia Kulturalnego Ziemi Wolińskiej twierdzą, że efekty będą nie dostateczne dopóki zarówno władze regionu jak i studenci nie zdadzą sobie sprawy z celu jaki pragną osiągnąć.

W Świnoujściu problem ten jest niesłychanie napięty. W latach 1970—1975 powstanie tam 9 000 nowych miejsc pracy, w czym znaczny procent to właśnie kadry z wyższym wykształceniem. Władze liczą na tych, którzy działając w ruchu regionalnym wcześniej weszli w życie i związali się z regionem.

Tymczasem trudną sytuację kadrową ratuje się dorywczo odpowiednimi propozycjami zarobkowymi i mieszkaniowymi. Ze społecznego punktu widzenia nie zależy nam na kadrze, która będzie pracowała powodowana tylko wysokimi zarobkami, lecz na ludziach, którzy mając kwalifikacje fachowców będą w pełni uczestniczyć w wspólnym tworzeniu otaczającej nas rzeczywistości.

*JEST RZECZĄ ZROZUMIAŁĄ, że absolwentowi wyższej uczelni trudno oderwać się od życia wielkomiejskiego i iść tam, gdzie nie znane są możliwości awansu zawodowego i nie znane problemy życia. Ktoś musi im to ułatwić rozwiewając słuszne obawy.*

*Ktoś musi im pomóc w niełatwym pokonaniu bariery dzielącej światy teorii i praktyki.*

JÓZEF GRZYWACZ

## Książki nadesłane

**Józef Cyrankiewicz** — „SOCJALISTYCZNY CHARAKTER DZISIEJSZEJ POLSKI OKREŚLA JEJ MIEJSCE W EUROPIE I ŚWIECIE". (Wyd. Lubelskie, cena 3 zł). Przemówienie wygłoszone na akademii w Lublinie z okazji 50-lecia odzyskania niepodległości.

**Stefan Kołaczkowski** — „PORTRETY I ZARYSY LITERACKIE". (PIW, cena 4, str. 8 zł). Biblioteka Studiów Literackich.

**Kazimierz Brandys** — „RYNEK". (Czytelnik, cena 16 zł). Nowy tom cyklu: „Wspomnienia z teraźniejszości".

**Jan Koprowski** — „TERAZ I ZAWSZE". (Wyd. Łódzkie, cena 10 zł). Opowiadania.

**Bohdan Arct** — „CENA ŻYCIA". (LSW, cena 25 zł). Powieść, Wydanie IV.

**Jan Leżachowski** — „DOLINA DZWONÓW". (Iskry, cena 12 zł). Interesująca powieść młodego pisarza.

**Jerzy Lovell** — „KONIEC CHORA ŁU". (Wyd. Literackie, cena 10 zł). Reportaż.

**Zygmunt Greń** — „WEJŚCIE NA SCENĘ". (Wyd. Poznańskie, cena 25 zł). Szkice teatralne z lat 1965—1967.

**Stanisław Horak** — „PUSTELNIA". (Czytelnik, cena 10 zł). Debiut prozatorski.

**Jean-Paul Sartre** — „SŁOWA". Przełożył J. Rogoziński (PIW, cena 15 zł). Utwór autobiograficzny.

**Mieczysław Czychowski** — „PROGRESJE". (Wyd. Morskie, cena 11 zł). Tomik poetycki.

**Stanisław Dąbrowski** — „DNO WIDNOKRĘGU". (Wyd. Morskie, cena 10 zł). Tomik poetycki.

**Janusz Przybysz** — „ŚWIATEK NASZ KOCHANY". (Wyd. Poznańskie, cena 12 zł). Humoreski.

**Andrzej Banach** — „O KICZU". (Wyd. Literackie, cena 60 zł). Analiza zjawiska kiczu na tle historii kultury. Około 330 ilustracji.

**Joseph Nuttin** — „STRUKTURA OSOBOWOŚCI". (Tłumaczyła T. Kołakowska. (PWN, cena 35 zł). Przegląd współczesnych teorii osobowości.

**Bogdan Suchodolski** — „WYCHOWANIE DLA PRZYSZŁOŚCI". (PWN, cena 40 zł). Wydanie III zmienione.

„MAŁY SŁOWNIK NIEMIECKO-POLSKI I POLSKO-NIEMIECKI". (Wiedza Powszechna, cena 65 zł).

**Paweł Kalina** — „PODRĘCZNY SŁOWNIK NIEMIECKO-POLSKI". (Wiedza Powszechna, cena 70 zł).

## A. Hepburn rezygnuje

AUDREY HEPBURN oświadczyła ostatnio, że zamierza porzucić film. Rozwiedziona z amerykańskim aktorem Mel Ferrerem, poślubiła niedawno włoskiego lekarza Andrea Dottiego, zastępcę dyrektora kliniki psychiatrycznej w Rzymie.

Aktorka oświadczyła również, że przenosi się na stałe do Włoch i zamieszka w Rzymie.

Paragraf i życie

# Wódka a wzruszenie

TO BYŁA BRUTALNA ZBRODNIA. Krzysztof B. bestialsko zamordował swojego wuja Czesława S., uderzając go kilkakrotnie w głowę kamieniem i nożem. Sąd skazał go, z uwagi na młody wiek — mordercа miał dopiero 19 lat — na 15 lat więzienia.

PRZY kwalifikacji zbrodni Krzysztofa B., sąd nie zastosował artykułu k. k. mówiącego, że **„kto zabija pod wpływem silnego wzruszenia podlega karze więzienia do lat 10".** Podstawą wyroku był przepis przewidujący dla zabójcy karę nie niższą od 5 lat więzienia i nie ustalający górnej granicy.

**A W SKARDZE REWIZYJNEJ** wniesionej do Sądu Najwyższego obrońca skazanego twierdził, że **chociaż Krzysztof B. był w chwili kiedy popełnił zbrodnię pijany, to jednak przyczyną zbrodni była kłótnia z Czesławem S., która wywołała silne wzruszenie oskarżonego. Trzeba więc zastosować przepis mówiący o ograniczeniu kary do 10 lat więzienia.**

ALE Sąd Najwyższy nie zgodził się z tymi wywodami. Jeżeliby silne wzruszenie wywołane było nie alkoholem, lecz inną przyczyną, to mimo iż sprawca zabójstwa pił wódkę, nie można z góry wykluczyć, że może on korzystać z uwzględnienia stanu silnego wzruszenia — stwierdził na wstępie swego orzeczenia Sąd Najwyższy. Jednakże okolicności czynu Krzysztofa B., wskazują, że u jego podstaw leżały nie napięte stosunki z Czesławem S., a po prostu nadmierne spożycie alkoholu prz..z zbrodniarza.

KRYTYCZNEGO DNIA obaj, zabójca i ofiara, od rana — wspólnie i w najlepszej zgodzie, pili wódkę. Nie było przy tym mowy o preteniach, jakie Czesław S. od dawna miał do Krzysztofa B. Później sprzeczali się o naprawę lejc, dosz lo do kłóini w czasie której Czesław S. zaniierzył się na Krzysztofa B. A ten uderzył go kamieniem, raz, drugi i trzeci, potem wyciągnął nóż i wbił go w pierś działy, potem kopał... Dlaczego? Bo był upojony alkoholem.

**Skoro wzburzenie oskarżonego** — mówi w zakończeniu orzeczenie S. N. — **wywołane zostało zawinionym wprawieniem się w stan nietrzeźwości, możliwość zastosowania uprzywilejowanej kwalifikacji prawnej jest wyłączona.**

Wyrok skazujący Krzysztofa B. na 15 lat więzienia został zatwierdzony, tym bardziej że Sąd Najwyższy przypomniał przy okazji, że działanie pod wpływem alkoholu stanowi ustawową okoliczność obciążającą.

JAN WOLSKI

Piękne z pożytecznym

## Turystyczna ekipa na XXXVIII RMC

OD KILKU już lat w okresie trwania Rajdów Monte Carlo, Automobilklub Polski organizuje dla swoich działaczy samochodową wycieczkę turystyczną do Monte Carlo. Ma ona na celu umożliwienie wielu działaczom i rajdowcom z Automobilklubu bezpośrednią obserwację zmagań sportowych czołowych rajdowców na najtrudniejszych odcinkach tego rajdu. Ponadto ekipa ta podczas przeprowadzania eliminacji drugiego, górskiego etapu w Alpach, będzie rozstawiona wzdłuż trasy.

Dziś 16 bm. opuszcza Polskę 15 samochodów z 30 działaczami Automobilklubów wojewódzkich, którzy przez Austrię i Włochy dotrą do Monte Carlo 21 bm., na 2 dni przed zakończeniem I etapu XXXVIII Rajdu Monte Carlo. W skład tej ekipy wchodzi także jedna załoga szczecińskiego Automobilklubu. (Boz)

# Właściwy klimat pilnie poszukiwany

## Dla upowszechnienia ćwiczeń rekreacyjnych w zakładach pracy

**KIEDY przed 9 laty dr Tadeusz Mieczkowski rzucił hasło stworzenia Woj. Ośrodka Metodycznego d/s ćwiczeń rekreacyjnych w zakładach pracy, inicjatywa jego znalazła spontaniczny oddźwięk. Rady Zakładowe w większości przedsiębiorstw wyznaczyły 10—15 minut w czasie przerw śniadaniowo-obiadowych na uprawianie gimnastyki relaksowej. W pierwszym też okresie woj. szczecińskie na tym właśnie odcinku działalności krzewienia kultury fizycznej przodowało w kraju i stawiane było za przykład innym okręgom.**

**Niestety, po pewnym czasie, organizatorzy ćwiczeń rekreacyjnych popadli w szablon i popełniali wiele błędów, nie tylko organizacyjnych. Spowodowało to, że część zakładów pracy zrezygnowała z ćwiczeń.**

Od dwóch lat działalność Woj. Ośrodka Metodycznego, którego kierownikiem został Ryszard Godlewski, **ustabilizowała się**, a niektórym zakładom pracy udało się przywrócić właściwy klimat dla ćwiczeń i relaksowych gier sportowych.

NA odbytym wczoraj spotkaniu działaczy TKKF podsumowano działalność ośrodka w ub. roku kalendarzowym. Okazuje się, że systematyczne ćwiczenia rekreacyjne uprawiane są obecnie w 14 zakładach pracy, 10 spółdzielniach branżowych (plus inwalidzki „Start") i 22 szkołach przyzakładowych. Cztery dalsze zakłady rozpoczną ćwiczenia w styczniu. Najbardziej regularną działalnością pochwalić się mogą **Zakłady Materiałów Biurowych w Szczecinie oraz Fabryka Opakowań Blaszanych w Goleniowie.**

PROWADZĄCA spotkanie wiceprezes ZW TKKF, Łucja Rumińska wręczyła nagrody pieniężne i dyplomy uznania najaktywniejszym działaczom: Jadwidze Śmietana (SZPP) i Henrykowi Gąsiewiczowi (Zakład Energetyczny PZ).

**Za zasługi w upowszechnianiu ćwiczeń rekreacyjnych** pamiątkowe proporczyki otrzymali: Zakłady Materiałów Biurowych, Goleniowska Fabryka Opakowań Blaszanych, Szczec. Zakłady Przem. Piekarniczego, Szczec. Biuro Projektów Bud. Przem., Zakłady Przem. Filcowego — Dębno i Zakłady Energetyczne PZ.

**Proporczyk otrzymała również redakcja sportowa „Kuriera Szczecińskiego".**

Sekretarz WKZZ, Zygmunt Wądołowski w okolicznościowym przemówieniu podkreślił konieczność zacieśnienia współpracy Ośrodka z branżowymi związkami zawodowymi, a zwłaszcza etatowymi pracownikami ze Służby Przemysłowej i odpowiedzialnymi za bhp.

**— Bardziej, niż dotychczas — stwierdził Z. Wądołowski — musimy zainteresować się naszymi załogami, pływającymi na statkach handlowych i rybackich.** Jesteśmy przecież regionem morskim, ale akcją ćwiczeń rekreacyjnych zainteresowano dotychczas tylko załogę statku „Huta Ferrum"... Nie jest to prawidłowe.

Ze swej strony WKZZ zapewnił działaczom Ośrodka wszechstronną pomoc w miarę potrzeb — także finansową. (a)

## W trosce o rozwój bazy sportowej i turystycznej w Świnoujściu

**PREZYDIUM PRN W ŚWINOUJŚCIU zajmowało się ostatnio problemem zwrócenia baczniejszej uwagi na prawidłowy rozwój sportu i wychowania fizycznego w powiecie wolińskim.**

Obecnie wychowaniem fizycznym objętych jest w powiecie ok. 9 300 uczniów szkół podstawowych, zawodowych i średnich. W 1975 r. będzie ich już ok. 14 000.

Jak wiadomo, celem WF jest rozwój tężyzny i zdrowia wśród młodzieży, obecnie jednak cel ten nie zawsze jest osiągany. Wpływa na to **niedostateczna w stosunku do potrzeb, liczbowo i jakościowo, kadra nauczycielska oraz zły stan urządzeń sportowych.**

Prezydium PRN w Świnoujściu opracowało więc **plan dalszego rozwoju KF w powiecie wolińskim, przewidujący dynamiczny wzrost liczby mieszkańców do r. 1975.** Warunkuje on konieczność większej niż dotychczas troski o rozwój bazy sportowej i turystycznej, ze szczególnym uwzględnieniem wychowania fizycznego młodzieży. (a)

*JUŻ po raz dziewiąty młodzież TECHNIKUM CHEMICZNEGO uczestniczyła w obozie narciarskim w Szklarskiej Porębie. Na zakończenie zgrupowania odbył się na Hali Szrenickiej slalom — gigant dł. około 500 m i 10 bramkach. Wśród dziewcząt zwyciężyła uczennica kl. V a, Elżbieta Prokop w łącznym czasie 1.10,1 przed Ewą Ostrowską z kl. II a — 1.29,1. Wśród chłopców po raz czwarty najlepszym narciarzem okazał się Zdzisław Chojnacki z kl. IV tw (na zdjęciu), zwyciężając w czasie 1.00,7 przed Wacławem Polonisem z klasy V ts — czas 1.02,2. (a)*

*Foto: Tadeusz Owsianko*

## Wycieczki do krajów Demokracji Ludowej

**W I KWARTALE BR. Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK organizuje ciekawe wycieczki do krajów demokracji ludowej. Planuje się wycieczki do ZSRR na trasach: Lwów — Kijów — Moskwa, Kijów — Leningrad — Moskwa, Moskwa — Wilno; do NRD: Poczdam — Berlin i na Wiosenne Targi Lipskie. Organizowane są również wyjazdy do Bułgarii i Jugosławii.**

**Szczegółowych informacji udziela MBORT PTTK w Szczecinie przy pl. Lotników. (ja-gr)**

## Pionier ogłosił werbunek do sekcji ciężarowców

**SEKCJA podnoszenia ciężarów przy KKS Pionier wznowiła nabór kandydatów do tej coraz bardziej popularnej również w Szczecinie dyscypliny sportowej. Warunek — dobra kondycja fizyczna, wiek od 14—25 lat.**

**Zapisy przyjmuje trener w dzisiejszy czwartek od godz. 17 w siłowni „Domu Kultury Kolejarza" przy ul. Partyzantów 2.**

**W związku z nowym regulaminem (9 kat. wagowych) szczególnie poszukiwani są kandydaci wagi muszej do 52 kg i „superciężkiej" od 110 kg wzwyż. (a)**

## Figurowcy Sparty mają nową instruktorkę

*CZYNIONE od dłuższego czasu starania działaczy sekcji jazdy figurowej „Sparty" o zaangażowanie drugiego instruktora, uwieńczone zostały powodzeniem. Ostatnio pracę w sekcji podjęła Aleksandra Majka, dotychczasowa instruktorka „Krakowianki". A. Majka była m. in. mistrzynią woj. krakowskiego w jeździe figurowej na lodzie. Aktualnie studiuje zaocznie wychowanie fizyczne i kończy w tym roku kurs trenerski. Swoją nową instruktorkę, która prowadzić będzie zajęcia wespół z Cz. Morawskim, szczecińscy figurowcy już znają, bowiem prowadziła ona z nimi treningi w ub. roku w czasie zimowych ferii. Działacze sekcji mają nadzieję, że A. Majce wespół z Cz. Morawskim uda się wyprowadzić zespół na wyższy poziom. (ja-gr)*

## SOSTiW już działa

BLISKO rok trwały dyskusje na temat powołania w Szczecinie ośrodka sportowo-turystycznego. Po kilkunastu miesiącach sporów i uzgadniań ośrodek taki powołano z dniem 1 stycznia i nosi on nazwę: **Szczeciński Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku.** SOSTiW przejął część zadań od WOSTiW i w jego administracji znajdować się będą następujące obiekty: hala sportowa przy ul. Narutowicza, „Lodogryf", centralna przystań żeglarska (w budowie) i tor kolarski. Przy WOSTiW-ie pozostanie natomiast Wojewódzki Dom Sportu (pływalnia, hotel, sala sportowa — w budowie), Pałacyk Jachtowy na Golęcinie i dom wypoczynkowy „Orkan" w Świnoujściu. Na bazie ośrodka żeglarskiego w Trzebieży powstał Powiatowy Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku dla powiatu szczecińskiego. Ośrodek ten administruje tylko jednym obiektem.

Dyrekcja SOSTiW mieści się na zapleczu hali sportowej przy ul. Narutowicza. WOSTiW przeniósł swe biura do hotelu WDS, gdzie tymczasowo zajęto cały parter. (r)

## Szczecińscy kolarze na zgrupowaniu kadry olimpijskiej

DO ZAKOPANEGO wyjechało trzech kolarzy szczecińskiego Ogniwa: Godras, Rychtarski i Wielicki. Wraz z trenerem Zbysławem Zającem wezmą oni udział w centralnym zimowym zgrupowaniu kolarskiej kadry olimpijskiej.

Prosto z Zakopanego szczecinianie wyjadą na Dolny Śląsk, gdzie „doszlusują" do kolejnego zgrupowania kondycyjnego, zorganizowanego dla czołowych szczecińskich kolarzy przez MKS Ogniwo. Obóz zimowy w Szklarskiej Porębie otwarty zostanie 29 bm. i potrwa do 11 lutego. Ma on na celu podbudowanie kondycji ogólnej zawodników przed bogatym w imprezy krajowe i zagraniczne sezonem kolarskim. (a)

## „Białe szaleństwa" na sprzęcie PTTK

**CHOCIAŻ nie mamy obecnie w Szczecinie zimy z prawdziwego zdarzenia, niemniej jednak wielu mieszkańców naszego miasta korzysta z uroków zimy w górskich rejonach kraju. W Szczecinie natomiast podczas obecnej aury — brak śniegu i mrozu — poza Lodogryfem nie ma w zasadzie gdzie uprawiać sportów zimowych. Nie tracimy jednak nadziei, że śnieg jeszcze będzie. Dlatego też chcemy poinformować tych wszystkich, którzy wybierają się na wczasy w góry i tych, którzy czekają na zimę w Szczecinie, że wypożyczalnia sprzętu turystycznego PTTK przy ul. Dworcowej dysponuje nartami, sankami i łyżwami wraz z butami. (ja-gr)**

## POKRÓTCE

**REWANŻ Z BOKSERAMI WŁOSKIMI 20 KWIETNIA**

POLSKI Związek Bokserski otrzymał telegram z włoskiej federacji boksu amatorskiego, która zaproponowała nowy termin na rozegranie rewanżowego meczu finałowego o bokserski Puchar Europy. Włosi, którzy nie wyrazili zgody na proponowany przez PZB termin w końcu marca, proponują, aby rewanżowe spotkanie z Polską odbyło się we Włoszech 20 kwietnia br. Miejsce spotkania nie zostało podane.

**DALEKIE MIEJSCE POLSKIEJ NARCIARKI**

BIEG zjazdowy kobiet rozegrany na międzynarodowych zawodach narciarskich w Schruns zakończył się zwycięstwem Austriaczki Drexel — 2.16,76 przed Franeuzkami: Steurer — 2.18,01, Famose — 2.18,07 i Mir — 2.18,36. Reprezentantka Polski Ludwika Majerczak zajęła 82 miejsce z czasem 2.32,07. Startowało 86 zawodniczek.

**ANGLIA — RUMUNIA 1:1 W PIŁCE NOŻNEJ**

MIĘDZYPAŃSTWOWE spotkanie piłkarskie Anglia — Rumunia rozegrane na stadionie Wembley zakończyło się wynikiem remisowym 1:1. Prowadzenie dla mistrzów świata zdobył w 27 min. Jackie Charlton. Wyrównał w 74 min. Dumitrescu. Mecz oglądało ponad 75 tys. widzów.

Georges SIMENON

Tłum. Maria STEFAŃSKA (110)

— Zechce pan podrzucić mnie do doktora Bellamy?

— Z przyjemnością.

Do przejechania było zaledwie trzysta metrów, ale Maigretowi zdawało się, że podczas krótkiego okresu czasu, który minął zanim je przebyli, doktor przestał już oddychać. Kaletnik spoglądał na komisarza ze zdumieniem, tak przejęty, że nie ośmielał się zadawać pytań.

Zgrzyt hamulców.

— Poczekać na pana?

— Dziękuję... Nie...

Zadzwonił. Długo naciskał dzwonek elektryczny. Poprzez drzwi usłyszał kobiecy głos należący do pani Bellamy, matki. Mówiła:

— Francis, idź zobaczyć, kim jest ten gbur...

Francis otworzył, zaskoczony widząc przed sobą Maigreta tak podekscytowanego.

— On jest na górze?

— Tak, w bibliotece... W każdym razie był tam przed kwadransem...

Pani Bellamy — matka stała w drzwiach salonu z laską w ręku. Nie zadała sobie trudu, żeby pozdrowić Maigreta. Rzucił się kuchodom. Przez moment zatrzymał się przed drzwiami Odette. Usłyszał hałas w korytarzu. Może gdyby nie to, spróbowałby otworzyć drzwi?

Filip Bellamy, sztywny jak na portrecie, oczekiwał go stojąc na tle bogatych obwolut biblioteki.

— Czego się pan obawiał? — powiedział z naciskiem, gdy tylko Maigret odzyskał oddech.

Kąciki jego warg wygięła chłodna ironia.

Odsunął się, gestem ręki ogarnął pokój w którym wczoraj gawędzili we trzech. Wskazał swemu gościowi fotel.

— Widzi pan, że oczekiwałem pana.

Dlaczego Maigret nie mógł oderwać wzroku od białych dłoni doktora, jakby szukał na nich śladów krwi?

To spojrzenie Bellamy również zrozumiał.

— Nie wierzy mi pan?

Wahanie. Chwila namysłu. Bellamy musiał być straszliwie napięty. Przesunął ręką po czole.

— Chodźmy.

Poprowadził Maigreta korytarzem, wyciągając z kieszeni klucz. Zatrzymał się przed drzwiami żony. Odwrócił się, spojrzał na komisarza. Może jeszcze się wahał?

(c.d.n.)

**CZWARTEK**
**16 STYCZNIA**

**DZIŚ: Marcelego**
**JUTRO: Antoniego**

## POGODA

*ZACHMURZENIE duże z przejaśnieniami, temp. do 5 st. C. Wiatry słabe, południowe.*

## RADA DNIA

**Okaż serce naszym skrzydlatym przyjaciołom! Wysypane na balkon czy parapet okienny okruchy chleba, gotowanych ziemniaków itp. pomogą ptakom przetrwać tę najcięższą dla nich porę roku!**

## TEATRY

POLSKI – „Skiz" g. 17. WSPÓŁCZESNY – „Brzeg" g. 19.30. MUZYCZNY – „Student żebrak" g. 19.

## KINA

DELFIN (tel. 468-78) – „Powiększenie" g. 15.30, 18, 20.30 – ang. – od lat 18; piątek: g. 15.30, 18: „Zakazane piosenki" g. 10.30, 13, 20.30 – pol. – od lat 14. KOSMOS (tel. 355-02) – „Gorące życie" g. 13.30, 16, 18.30, 21 – fr.-wł. – od lat 16 – panoram.; piątek: „Kierunek Berlin" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 – panoram. – od lat 14. COLOSSEUM (tel. 458-18) – „Dziewczyna" g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 – węg. – od lat 18 (czwartek i piątek). BAŁTYK (tel. 733-35) – „Agent o dwóch twarzach" g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30 – fr. od lat 14 (czwartek i piątek). POLONIA (tel. 218-34) – „Anna Karenina" g. 14, 17, 20 – radz. od lat 16 – panoram.; piątek: „Miasto nieujarzmione" g. 10, 12; „Anna Karenina" g. 14, 17, 20. PIONIER (tel. 475-02) – „Poranek misia" g. 10; „Najazd Czarnego Księcia" g. 11, 13, 15 – radz. od lat 11; „Berlin" g. 17; „Czerwone berety" g. 18, 20 – pol. od lat 16; „Kopciuszek w potrzasku" g. 22 – franc. – od lat 18 (czwartek i piątek). MARS – „Weź ją, jest moja" godz. 17, 19.30 – USA – od lat 16 – panoram. PROMIEŃ – „Testament Agi" g. 16, 18, 20 – węg. – od lat 14. FALA – „Przesuń się kochanie" g. 17, 19.20 – USA – od lat 14, pan. ECHO (Krzekowo) – „Angelika i król" g. 18, 20 – fr. – panoram. od lat 16. SZMARAGDOWE (Zdroje) – „Kobieta i mężczyzna" g. 17.30, 19.30 – fr. od lat 16. MEWA (Żelechowo) – „Dzwonnik z Notre Dame" g. 18 – fr. od lat 16 – panoram. PRZYJAŹŃ (Dąbie) – „Życie zaczyna się o ósmej" g. 17, 19 – NRF – od lat 16. HUTNIK (Stołczyn) – „Zamieńmy się mężami" g. 17, 19.15 – USA – od lat 16. BAJKA (Police) – „Dziesięciu małych Indian" g. 17, 19 – ang. od lat 16. SYRENKA (Pasienica) – „Przesuń się kochanie" g. 18 – USA – od lat 14 – panoram. BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) – „Książę i żebrak" g. 18 – ang. od lat 11. ROBOTNIK (Pyrzyce) – „Bohaterowie Telemarku" g. 17, 19.30 – ang. od lat 14 – panoram. GRYF (Gryfino) – „Darling" g. 17, 19 – ang. od lat 18. WISŁA (Goleniów) – „Siedmiu w blasku złota" g. 18, 20 – wł. od lat 16. DAR (Stargard) – „Testament gangstera" g. 16, 18, 20 – fr. od lat 14. PANORAMA (Stargard) – „Hrabina Cosel" g. 17, 19.30 – pol. od lat 14.

FOTOPLASTYKON – Woj. Pol. 36 – „Życie zwierząt" g. 10.30–20.20.

## KLUBY

TPPR – Woj. Pol. 66 – film „Hatari" g. 13, 20 – USA – od lat 12. NOT – Woj. Pol. 67 – dansing g. 19–24. SPÓŁDZIELCÓW – Woj. Pol. 20 – „Popołudnie z rencistami" g. 16. POLMO – Woj. Pol. 186 – czynny od g. 17.

## WYSTAWY

MUZEUM – Staromłyńska 27 – sztuka Pomorza Zachodniego XIII–XVII w.; XX lat galerii sztuki polskiej; renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 11–17; WAŁY CHROBREGO 3 – Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; żegluga, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich; prehistoria Pomorza Zachodniego, przyroda, kultura Afryki Zachodniej; z dziejów kowalstwa, rzemiosł pokrewnych i monety na Pomorzu Zachodnim; „Gwinejskie safari" g. 11–17; BWA – Staromłyńska 27 – malarstwo Szymona Szumińskiego i Afana Ramica z Jugosławii g. 11–17.

## DYŻURY

**SZPITALE**

KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCEJ – Unii Lubelskiej. WEWN. I CHIR. – Unii Lubelskiej. POŁOŻNICTWO – Piotra Skargi. PORADNIE: DZIECIĘCA – Wojciecha 7 – g. 19–7. OGÓLNA – Jedności Narodowej 12 – g. 19–7. STOMATOLOGICZNA – al. Piastów 1 – g. 20–8. SP. LEKARZY SPECJALISTÓW – Woj. Polskiego 42 – g. 8–20 (tel. 86-01) PRZYCHODNIE SKÓRNO-WENEROLOGICZNE – ul. H. Pobożnego 14, g. 8–17, al. M. Buczka 40/42 – g. 8–17, ul. W. Pola 6 – g. 8–15.30, ul. Nad Odrą 14 – g. 8–18, ul. Kapitańska – g. 8–15, ul. Arkońska – g. 8–17, ul. Batalionów Chłopskich 86 – g. 14–16.

**APTEKI**

NR 2 – Mickiewicza 101 – tel. 730-44. NR 4 – Woj. Pol. 14 – tel. 352-61. NR 47 – al. Wyzwolenia 11 – tel. 422-46 (dodatkowo odtrutki i tlen).

POGOTOWIE PRACY APTEK
NR 10 (Glinki); NR 11 (Dąbie); NR 12 (Podjuchy): NR 62 (Zdroje).

## TELEWIZJA

**PROGRAM POLSKI**

12.45 Mechanizacja rolnictwa. 14.45 Program dnia. 14.55 Mechanizacja rolnictwa. 15.30 Politechnika TV. 16.35 Dziennik TV. 16.45 „Ekran z bratkiem". 17.50 Telekram. 18 „Od wsi do wsi". 18.15 „Perspektywy techniki". 18.45 „Jazz w Filharmonii". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Z cyklu „Kartki naszej historii". 20.50 Film „Stawka większa niż życie" – „Obłężenie". 21.45 Program ekonomiczny „Klimat". 22.10 Dziennik TV. 22.25 Program na dzień następny. 22.30 i 23.35 Politechnika TV.

**PIĄTEK**

10 Film z cyklu „Stawka większa niż życie" – „Obłężenie". 11.55 Wychowanie plastyczne dla kl. VII. 15 Program dnia. 15.10 „Wybieramy za wód". 15.30 i 16.05 Politechnika TV. 16.35 Dziennik TV. 16.45 Kino „Ptyś". 17.05 „Mis z okienka". 17.20 Kronika tygodnia. 17.35 „Nie tylko dla pań". 17.55 Kino filmów amatorskich. 18.25 Magazyn „Postęp". 18.55 Magazyn satyry politycznej „Trzy grosze". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Reportaż filmowy „Zdjęcie". 20.35 Teatr TV: „Prostaczek". 22 Rozmowy o książkach. 22.15 Dziennik TV. 22.30 Program na dzień następny. 22.35 i 23.40 Politechnika TV.

**PROGRAM BERLIŃSKI**

14.40 Gimnastyka. 14.50 Politechnika TV. 15.35 Lekcja jęz. ang. 16 Reportaż „Quo vadis – Indonezjo?". 16.30 Program dla młodych audr. 16.55 Wiadomości. 17 Gospodarka socjalistyczna. 17.45 Telereklama. 18.05 Lekcja jęz. ang. 18.30 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Program z Rostocku. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film franc. „Agencja O". 20 Rozmaitości, wiadomości. 21.30 „Młode talenty". 22.30 Kronika.

**PIĄTEK**

9.45 Omówienie programu. 9.50 Gimnastyka. 10 Kronika. 10.35 Francuski film kryminalny „Agencja O". 12 Wiadomości. 14.55 Omówienie programu. 15 Gimnastyka. 15.10 Reportaż z Tanzanii. 15.35 Program o sporcie. 16.30 Dla młodzieży „Żurnal piątkowy". 17 Wiadomości. 17.05 Komedia filmowa „Kochana, biała myszka". 18.30 Telereklama. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Tele-BZ. 19.30 Kronika. 20 „Świat zwierząt – żurawie". 20.20 „Gra w nieznane". 21.40 Kronika. 21.55 Komedia „Igła i bagnet". 23.45 Wiadomości.

## RADIO

**PROGRAM I**

WIADOMOŚCI: 15, 17.55, 20, 23, 24. 15.05 Z życia ZSRR. 15.30 Dla dzieci: „Spotkanie z malarzem". 15.50 Dla dzieci: „Muzyka i podróże". 16.05 „Dźwiękowe pocztówki". 16.20 „Radiostop śląski". 17 Przeboje stulecia. 17.20 Kartki z historii. 17.40 Studio Propozycji: „Bohater 6d". 18 „Warszawa da się lubić". 18.40 Muzyka i aktualności. 19.05 Z księgarskiej lady. 19.34 Felieton muzyczny K. Stromengera. 20.40 Karnawałowy koncert orkiestr. 21.20 Rozmowy o wychowaniu obywatelskim. 21.30 „Zespół 9". 22 „Ludzie i kontynenty". 22.20 D. c. koncertu orkiestr tanecznych. 23.15 Po raz pierwszy na antenie. 0.05–3.00 Program nocny.

**PROGRAM II**

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. SERWIS RYBACKI: 18.25, 24.

14.45 „Błękitna sztafeta". 15 Baskijskie melodie ludowe. 15.20 Ulubione przeboje. 15.50 „Pokrewieństwo dziejów". 16.05 „PGR-owski plac budowy". 16.15 Sportowe rozmaitości. 16.30 Radioreklama. 17 PAW. 17.15 Komentarz aktualny. 17.25 Radiowa lista przebojów. 17.35 Muzyczny czwartek. 18.05 „Wyłamywanie z pamięci". 18.30 „Widnokrąg". 18.45 Lekcja jęz. ros. 19.07 Nowe płyty w PR. 19.30 W parlamentach. 19.35 „Rapsodie węgierskie". 20.02 Opera „Gioconda". 21.27 Wiadomości sportowe. 21.30 D. c. opery. 23.27 „Przeglądy i poglądy". 23.37 Tańczymy bez wodzireja. 0.05–3.00 Program nocny.

**PROGRAM III**

17 Program wieczoru. 17.05 Piosenki – mistrzów piosenki. 17.30 „Mieć i nie mieć". 17.40 Aktualności polskiego big-beatu". 18 Ekspresem przez świat. 19.05 Krasnoludki są na świecie. 18.45 Tylko po portugalsku. 19 „Czytamy pamiętniki – Felliks Stamm". 19.15 Artur Brown z zespołem „Zwariowany świat". 19.35 Pod szafirową igłą. 20 Coś w tym jest. 20.15 Jazzowe korepetycje. 20.35 Wrocławskie ulice. 20.50 „Gdzie jest przebój". 21.15 Piosenki z „Dziekanki". 21.30 Rymy i rytmy. 21.50 Opera tygodnia: „Czarodziejski flet". 22 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda 7 wieczorów – G. Fame. 22.15 „Zwycięstwa". 22.45 Małe utwory wielkich mistrzów. 23. Nowe tomiki poetyckie – T. Kubiak. 23.05 Muzyka nocą. 23.45 Program na piątek. 23.50 Na dobranoc śpiewają „The Beach Boys".


ZAKŁADOWE OSZCZĘDZANIE • P.K.O. z drobnych kwot WIĘKSZA SUMA


**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W SZCZECINIE**

zatrudni natychmiast kobiety do przyuczenia w zawodzie konduktorki rewizyjnej lub autobusowej po płatnym 3-tygodniowym kursie. W okresie przyuczenia kandydatki otrzymują wynagrodzenie w wysokości 4,60 (cztery zł 60/100) za godzinę zajęć. Po okresie przyuczenia wynagrodzenie przedstawiać się będzie następująco:

| Wynagrodzenie zasadnicze za godzinę pracy | Kondukt. rewizyjne 4,60 | Kondukt. autobusowe 4,60 |
|---|---|---|
| Premia od stawki zasadniczej | do 50 proc. | — |
| Prowizja od sprzedaży biletów | — | 2—3 proc. |
| Prowizja od biletów karnych | 30 proc. | — |

Oprócz powyższego wynagrodzenia pracownice otrzymują deputat węglowy po roku pracy bilety wolnej jazdy dla siebie i członków rodziny będącej na utrzymaniu pracownika oraz sorty mundurowe wg norm Układu Zbiorowego Pracy.

Warunki przyjęcia:

1. ukończony 18 rok życia,
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
3. dobry stan zdrowia.

**Uwaga:**

Przedsiębiorstwo przyjmuje również kobiety spoza miasta Szczecina przydzielając za minimalną odpłatnością (120—180 zł miesięcznie) kwatery prywatne.

Szczegółowych informacji udziela i formalności przyjęcia załatwia Dział Kadr i Szkolenia pokój 116 przy ul. Klonowicza 16, tel 744-17, 18, 19, 20, wewn. 145.

Zgodnie z posiadanym zezwoleniem Wydz. Zatrudnienia Prezydium MRN do pracy w MPK można się zgłaszać bez skierowań

199-K

**Złoto i srebro**

najkorzystniej sprzedasz w sklepach

**PHD „JUBILER"**

Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych.

200-K

**Koło Rodzin Marynarzy PŻM zaprasza**

swoje członkinie na odczyt ob. dyrektora Ryszarda Kargera pt. „Gospodarka morska w świetle gospodarki narodowej".

**Odczyt odbędzie się dnia 17 stycznia 1969 r. o godz. 17 w Sali Szwedzkiej Zamku Książąt Pomorskich. Wstęp wolny.**

**PROSIMY O LICZNE PRZYBYCIE.**

198-K

**11 STYCZNIA 1969 R. ZMARŁ**

**Kol. Mikołaj Miluć**

długoletni pracownik Warsztatów Zasadniczej Szkoły Elektrycznej

**Rodzinie Zmarłego szczere wyrazy współczucia składają**

**Współpracownicy z Zasadniczej Szkoły Elektrycznej w Szczecinie**

391-G

**W dniu 14 stycznia 1969 r. zmarł na posterunku pracy**

**Edward Miłoszewski**

wieloletni pracownik Domu Turysty PTTK.

**W zmarłym tracimy zacnego Kolegę, cenionego Pracownika.**

**Pogrzeb odbędzie się 17 stycznia o godz. 14.30 na Cmentarzu Centralnym.**

**Cześć Jego pamięci.**

**Dyrekcja i Rada Zakładowa Domu Turysty PTTK Szczecin**

**PRACA**

**RENCISTKA** bardzo solidna, zaopiekuje się dzieckiem, może gotować obiady, posiada referencje. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 272.

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem we własnym mieszkaniu. Wiadomość: Wąska 4a/11. 279-G

**KUPNO**

**SAMOCHÓD** „Warszawa" nowy, kupię. Boguchwały 22/3 (Niebuszewo). 273-G

**NAUKA**

**KOREPETYCJI** lekcji języka niemieckiego, udzielam, tel. 207-35. 260-G

**NIERUCHOMOŚCI**

1/2 **WILLI** 2-rodzinnej, sprzedam. Oferty Szczecin 6, skrytka pocztowa 40. 292-G

**SPRZEDAŻ**

**KOŻUSZEK** zakopiański damski, sprzedam. Szczecin, Jagiellońska 27/29. 316-G

**KOMPLET** nowoczesnych mebli: kanapka, fotele, stolik, sprzedam. tel. 34-783. 259-G

**RÓŻNE** meble, radio „Syrena", maszynę do szycia „Rotek", sprzedam tanio, ul. Boh. Warszawy 14/27. 276-G

**MOTOCYKL** „Osa", sprzedam. Wielkopolska 30/10 po godz. 16. 277-G

**MEBLE**, stołowy (połysk) i sypialnię, sprzedam. tel. 736-51 od 8–15. 279-G

**ŻELIWNY** piec c.o. używany 14 m kw. powierzchni grzejnej, tanio sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 290.

**RÓŻNE**

**TELEWIZYJNE** Pogotowie „Petko", tel. 230-41. 204-G

**TELEWIZYJNE** Pogotowie inż. Czernecki, tel. 381-51 Gwarancja 3-miesięczna. 264-G

**POGOTOWIE** Telewizyjne, tel. 39-770. Mochol. 206-G

**POSZUKUJĘ** garażu, tel. 264-54. 251-G

**OSOBY** które były świadkami potrącenia przez samochód osobowy kobiety w dniu 6 grudnia 1968 r. u zbiegu ulic Staszica i Ofiar Oświęcimia proszone są o skontaktowanie się z poszkodowaną, telefon 260-61. 259-G

**PRZYJMĘ** wspólnika do prowadzenia sklepu obuwniczego, tel. 731-32. 284-G

**LOKALE**

**NAUCZYCIEL** poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 256.

**MIESZKANIE** dwupokojowe z kuchnią, piece w Szczecinie zamienię na podobne z łazienką lub miejscem na łazienkę. Wiadomość: tel. 210-43. 258-G

**PILNIE** zamienię mieszkanie po kapitalnym remoncie, 2 pokoje, kuchnia, na 3 pokoje lub na 2 pokoje nie przejściowe. Pocztowa 11/17. 261-G

**MIESZKANIE** M-3, komfort, w Słupsku zamienię na podobne lub mniejsze w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 262.

**PAN** poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 263.

**KAWALERKĘ** z osobnym wejściem w centrum zamienię na pokój z kuchnią względnie większe. Wiadomość: ul. Boh. Getta Warszawskiego 23/22. 265-G

**POKOJ**, c.o., śródmieście zamienię na dogodnych warunkach na dwa pokoje, kuchnia lub kupię domek – Zdroje – Dąbie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 268.

**POKOJ** z kuchnią – łazienką, c.o., nowe budownictwo w śródmieściu zamienię na równorzędne dwupokojowe. Wiadomość: Al. Wyzwolenia 13/13 w godz. 8–10 i od 19. 290-G

**KAWALER** poszukuje pokoju sublokatorskiego, tel. 423-45. 291-G

**ZGUBY**

**POLITECHNIKA** Szczecińska unieważnia zagubiony indeks na nazwisko Stefan Kiłdanowicz. 272-G

**ZGUBIONO** pieczątkę: Foto Rekord Górny Tarnowel Niechorze, pow. Gryfice. 257-G

**9.I.1969** na odcinku ulicy Małczewskiego między ul. Matejki – Wyzwolenia zgubiono złotą bransoletkę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot, ul. Matejki 14 m. 50 281-G

**ANDRZEJ ZIELIŃSKI** zgubił zaświadczenie o zdeponowaniu w SUM książeczki wojskowej. 289-G

**DNIA** 14.I.1969 r. około godz. 13 na trasie Szczecin–Śródmieście – Dąbie, ul. Pomorska wypadło z samochodu zakładowego 13 szt. spodni chłopięcych. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot do ZPO „Odra", Szczecin, ul. Niepodległości 38, telefon 432-22. 422-G


WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czapliński (red. naczelny), M. Czarniecki, A. Kilnar (z-ca red. naczelnego), T. Rek, M. Szymczyk (sekr. redakcji), L. Więckowska i E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21, sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 37-950; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 6 240-28; dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13776. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty kwartalnie – 38,50 zł; półrocznie – 77 zł; rocznie – 154 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa – przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa ul. Wronia 23. Tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Druk: Szczec. Zakł. Graf. Z-1

## „Złote ręce"

*SPÓŁDZIELNIA Pracy „STUDIO" prowadziła do tej pory tylko zakłady fotograficzne; ostatnio, tytułem eksperymentu, otwarto punkt naprawy sprzętu fotograficznego i fotoelektronicznego. Punkt mieści się w Domu Spółdzielczym przy pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Punktem kieruje i zarazem wykonuje naprawy mistrz mechaniki precyzyjnej Stefan Czekanowski. Śmiało można powiedzieć, że z dziedziny naprawy tegoż sprzętu nic nie jest mu obce, a 12-letnia praktyka w tym zawodzie też mówi sama za siebie. Nie jest to jedyna specjalność mistrza Czekanowskiego, gdyż jeszcze wcześniej, bo w 1949 r. uzyskał on tytuł mistrza w zawodzie radiotechnika.*

*Na zdjęciu: mistrz Stefan Czekanowski przy pracy.*

*Foto: St. Cieślak*

## Troska o ciepło w mieszkaniach

# MPGC panuje nad sytuacją

**MIMO wyjątkowo — jak na nasz szczeciński klimat — niskiej temperatury, jaka utrzymywała się przez blisko 2 tygodnie, nie notowaliśmy w tym okresie zwiększonej liczby skarg lokatorów na działanie urządzeń c. o. Po zatelefonowaniu do kilku wybranych mieszkań usłyszeliśmy również pochlebne uwagi o pracy kotłowni. W dziale reklamacji MPGC pod nr 429-39 liczba zgłoszeń o niedogrzewaniach kształtuje się na poziomie analogicznym z rokiem ubiegłym, charakteryzującym się znacznie przecież łagodniejszymi temperaturami. Powstające tu i ówdzie zapowietrzenia i przecieki instalacji wewnętrznej w mieszkaniach, są stosunkowo szybko, w miarę możliwości, na bieżąco usuwane przez ekipy pogotowia.**

Występujące, mimo przedstawionych starań, w ok. 50 przypadkach niedogrzewania mieszkań w niektórych rejonach miasta, jak np w Niecce Niebuszewskiej lub w rejonie ulic Matejki, Malczewskiego, Bazarowej spowodowane są czynnikami niezależnymi od MPGC (ujawnione w toku eksploatacji błędy konstrukcji instalacji wewnętrznych w mieszkaniach i rurociągu przesyłowego).

(tawo)

Powyższe fakty świadczą o tym, że MPGC panuje nad sytuacją. Jest to możliwe dzięki lepszemu niż przed laty przygotowaniu do sezonu kotłowni c. o, instalacji przesyłowej, jak również instalacji wewnętrznej w budynkach. To ostatnie osiągnięto dzięki przeprowadzeniu kryzowania w ok. 40 dalszych budynkach. Wspomniane dobre efekty nie były by jednak możliwe do osiągnięcia, gdyby nie olbrzymie wysiłki pracowników przedsiębiorstwa: palaczy, pracowników transportu oraz nadzoru technicznego. Trzeba bowiem wiedzieć, że przy temperaturze minus 5 st. kotłownie podległe MPGC spalają dziennie 20 wagonów, tj. około 400 ton koksu i węgla. Przy utrzymującej się do niedawna temperaturze kilkanaście stopni minus, ilość ta wzrasta niemal dwukrotnie. Te ogromne ilości opału trzeba wyładować z wagonu, przewieźć do kotłowni, zrzucić do magazynów, po czym załadować do pieców. Do tego dochodzi jeszcze konieczność wywiezienia z kotłów tj. dziennie 80–150 ton szlaki. Obok pracy palaczy nieodzowny jest tu więc ogromny wysiłek pracowników transportu. Stale występujący brak dostatecznej liczby pracowników stanowi dodatkową trudność. W efekcie nadzór techniczny i pozostała załoga pracuje niejednokrotnie nawet w niedziele i święta, aby podołać ciążącym na przedsiębiorstwie obowiązkom.

**Kłopoty kierownictwa MPGC potęguje ciągła troska o opał. Miejscowa gazownia nie była w stanie dostarczyć zaplanowanych uprzednio ilości koksu. Trzeba więc było zwiększyć zamówienie na dostawy koksu ze Śląska. Nie były one jednak w stanie zaspokoić w całości powstałego niedoboru. W związku z tym MPGC, otrzymując opał z dnia na dzień pozbawione jest możliwości utworzenia odpowiednich, kilkudniowych rezerw koksu.**

## Notatnik szczeciński

▲ ODCZYT na temat: **„Projekt nowego kodeksu karnego — nowe instytucje części ogólnej"** wygłosi sędzia Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie mgr Eustachy Huzar, jutro, w piątek o godz. 17 w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej przy pl. Dzierżyńskiego. Odczyt przeznaczony jest dla członków Społecznych Komisji Pojednawczych m. Szczecina i osób interesujących się sądownictwem społecznym.

▲ ZARZĄD Oddziału Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa w Szczecinie zaprasza na „Dyskusję przy okrągłym stole" z członkami zespołu redakcyjnego miesięcznika „Przegląd Organizacji" z Warszawy, która odbędzie się w piątek, 17 bm., o godz. 17.30 w sali Klubu Pracowników Nauki (ul. Wielkopolska 19). Spotkanie zapoczątkuje prelekcja red. nacz. „Przeglądu" doc. dra inż. Stefana Filipowskiego pt. „Rola Przeglądu Organizacji w dziedzinie usprawnienia organizacji uspołecznionych przedsiębiorstw i instytucji".

## Z wodociągów — woda zdrowsza

NIEKTÓRYCH mieszkańców korzystających z wody pochodzącej ze studni ulicznych nurtuje pytanie — dlaczego woda ta ma często **czerwonawe zabarwienie?** Spowodowane jest ono wysoką zawartością żelaza w wodzie. Na jakość wody w studniach wpływa zresztą ujemnie fakt powstawania tzw. zastoin wody, tworzących się na skutek bardzo rzadkiego korzystania ze studni przez mieszkańców. Toteż warto jeszcze raz przypomnieć, że jakkolwiek po przegotowaniu woda ze studni ulicznych nadaje się do picia, znacznie zdrowsza jest woda pochodząca z sieci wodociągowej.

## Kto zgubił?

**Znaleziony w tramwaju linii 3 zegarek damski do odebrania u p. Krystyny Kowalskiej przy ul. Smolańskiej 5–9, pok. 105.**

## KURIEREM PO MIEŚCIE

**ODWILŻ**

Jak było do przewidzenia, nie sprzątnięty śnieg, po ociepleniu zalega jezdnie i chodniki warstwą błota. Zaniechanie uprzątania śniegu, daje się we znaki mieszkańcom przez długi okres czasu, a i wygląd ulic nie napawa zachwytem.

**NOWI MIESZKAŃCY**

Osiedle Piastowskie liczy sobie coraz więcej mieszkańców. Wczoraj w południe do nowego budynku „Wspólnego Domu" na tym osiedlu wprowadzali się następni lokatorzy. Jest to jeden z przyjemniejszych momentów w lokatorskim życiu, zanim zaczną się rozmaite wyrzekania na usterki.

**DELIKATEST**

Pomarańcz w bród. Cytryn także. Ale ze świecą w ręku nie zdobędzie się w sklepach śródmieścia drożdży. Niby produkt rodzimy a awansował do roli delikatesa.

**LEKTURA DLA NAJMŁODSZYCH**

Spopularyzowane przez TV przygody doktora Doolitle'a ukazały się nakładem Naszej Księgarni. Trzy tomy w bardzo przyjemnym formacie, ozdobione są rysunkami Z. Lengrena. Książeczki te na pewno nie będą długo czekać na nabywców. (jol)

# Z pogotowia opiekuńczego do nowego Domu Dziecka

Za kilka dni do Domu Dziecka przy ul. Pokoju zaczną wprowadzać się młodzi mieszkańcy, pozbawieni domów rodzinnych. W środę nastąpił bowiem odbiór budynku byłej szkoły przebudowanej i przystosowanej do potrzeb placówki tego typu.

Komisja odbioru, w której skład weszli przedstawiciele Wydziału Oświaty Prez. MRN i wykonawców pod przewodnictwem inż. W. Dakowskiego stwierdziła, że obiekt nadaje się do użytkowania, chociaż część prac wykonywana będzie nadal, a ich zakończenie ustalono na dzień 30.IV. bieżącego roku.

Prace pozostawione na później to: urządzenie świetlicy, remont budynku gospodarczego, naprawa wybiegu cementowego przed domem, odnowienie elewacji. Dotychczas bowiem wykonawcy skupili swoją uwagę na pracach, których wykonanie było konieczne dla normalnego funkcjonowania domu.

Na miejsca w nim czeka 100 dzieci, przebywających obecnie w bardzo trudnych warunkach w przegęszczonym pogotowiu opiekuńczym lub innych placówkach. Trzeba przyznać, że w nowym domu zadbano o stworzenie im jak najprzyjemniejszej atmosfery. 12 sal mieszkalnych podzielono bardzo pomysłowo szafami na dwie części: sypialną i rekreacyjną. W pierwszej są tapczany z dywanikami i nocnymi stolikami, a za przepierzeniem znajdują się stoły, krzesełka, półki oraz jeden większy dywan. W oknach białe firanki i kolorowe zasłony.

Przygotowany jest także personel pedagogiczny i administracyjno-gospodarczy. Opiekę nad jedną grupą przedszkolną oraz 4 grupami dzieci w wieku szkolnym obejmie 10 wychowawców. Kierowniczką nowego domu jest Irena Schorek, nadzorująca przygotowanie Domu Dziecka do przyjęcia młodych pensjonariuszy. (Jol)

*NA ZDJĘCIU: tak wyglądają pokoje mieszkalne w Domu Dziecka przy ul. Pokoju. Zrobiono tu wszystko, aby stworzyć przyjemną, domową atmosferę.*

*Foto: St. Cieślak*

## Interesujący cykl w Dyskusyjnym Klubie Filmowym

STARSI pamiętają, a młodzi wiedzą od starszych, jak wielkim zainteresowaniem cieszyła się niegdyś psychoanaliza. Warto stwierdzić na marginesie, iż po okresie dość ostrej krytyki, obecnie psychoanaliza znów przeżywa renesans, wyzyskując przy tym metody i środki badań godne drugiej połowy naszego wieku.

Tym większym zainteresowaniem cieszyć się zapewne będzie zapowiadany w Dyskusyjnym Klubie Filmowym, mającym swą siedzibę w Klubie „Kontrasty", cykl filmów niemieckiego reżysera Georga Wilhelma Pabsta, nazwany ogólnie „Od psychoanalizy do analizy psychopaty". Cykl obejmie następujące pozycje: „Tajemnice duszy" (film ten stanowił inaugurację cyklu we wtorek, 14. I. br.), z prelekcją doc. dra L. Wdowiaka; „Dusze bez steru"; „Najeźdźcy"; „Braterstwo ludów"; „Opera za trzy grosze"; „Ostatni akt".

Nadto, członkowie DKF zobaczą filmy: J. L. Godarda — „Żyć własnym życiem"; R. Polańskiego — „Wstręt"; A. Hitchcocka — „Łódź ratunkowa"; M. Kobayashi — „Bunt"; W. Dieterle — „Juarez".

**Pragniemy przypomnieć, iż DKF przyjmuje nowych członków. Zapisy przyjmowane są w Klubie „Kontrasty", ul. Wawrzyniaka 7-a, przed projekcjami DKF.**

(MC)

## W kolizji z prawem

# Gdzie zniknęło 70 tys. zł?

REMANENT przeprowadzony w kiosku „Ruchu" przy ul. Rewolucji Październikowej, a obejmujący okres trzech miesięcy 1968 roku, wykazał niedobór 70 tysięcy złotych. Fakt ten został przez dyrekcję przedsiębiorstwa podany do wiadomości prokuratury, która wszczęła szereg rozmów ze sprzedawczynią tego kiosku.

Pierwsza wersja wyjaśnień brzmiała: „Pożyczyłam sobie te pieniądze, ponieważ mąż musiał jako zyrant spłacić czyjś dług w ORS-ie". Okazało się to nieprawdą. Wobec czego drugie zeznanie było inne: „Pożyczyłam sobie, żeby... pożyczyć znajomemu, wyjeżdżającemu do Francji". Ale i na tym się nie ostało, bo Henryka G. stwierdziła na końcu, że nie ma pojęcia skąd powstał taki wielki niedobór.

Co się w końcu stało z pieniędzmi — nie zostało ustalone, ale fakt iż ulotniły się one z winy Henryki G. — był bezsporny. W kiosku nie było włamania, a więc nie można było nawet obarczyć winą ewentualnych sprawców — jak to się ostatnio zdarza w podobnych przypadkach.

Sąd Powiatowy skazał więc Henrykę G. na 5 lat więzienia i 5 tys. zł grzywny oraz orzekł utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 6 lat.

(jf)

## Dla dobra pacjentów

# Konsultanci PAM w przychodniach

DOŚWIADCZENIA służby zdrowia z innych województw świadczą o tym, że niemal radykalnym lekarstwem na niedomagania lecznictwa otwartego okazała się rejonizacja. Polega ona na tym, że lekarz rejonowy sprawuje stałą opiekę nad wyznaczonym mu rejonem. Dzięki temu może zapewnić swoim pacjentom nie tylko pomoc doraźną, lecz i opiekę profilaktyczną.

Rejonizacja w Szczecinie jest jeszcze w przysłowiowym dalekim lesie. I to nie dlatego, że się jej w naszym mieście nie docenia, lecz dlatego, że brak lekarzy w ogóle, a specjalistów - internistów w szczególności uniemożliwia jej zorganizowanie.

W tej sytuacji trzeba z uznaniem powitać porozumienie zawarte pomiędzy Miejską Służbą Zdrowia a Pomorską Akademią Medyczną. Ustalono, że Kliniki Chorób Wewnętrznych obejmą patronaty nad poszczególnymi obwodami lecznictwa w Szczecinie. W ramach tych patronatów lekarze specjaliści pracujący w klinikach pełnić będą obowiązki konsultantów w przyczynowych obwodowych. Ponadto osiągnięto porozumienie w sprawie bardziej niż dotychczas sprężystszej rotacji lekarzy pomiędzy klinikami a lecznictwem otwartym oraz szkolenie lekarzy zatrudnionych w przychodniach.

Uczyniony już został pierwszy krok na drodze realizacji tych postanowień. Konsultantem w Przychodni Obwodowej Nr 2 jest adiunkt dr Janusz Łapis, a w najbliższych dniach również i w pozostałych obwodach zatrudnieni będą lekarze-konsultanci.

Należy zatem oczekiwać polepszenia jakości usług lekarskich w przychodniach. Lekarze rejonowi będą bowiem mieli możliwość konsultowania się z lekarzem specjalistą w przypadkach wątpliwości w rozpoznaniu choroby i ustalaniu najwłaściwszych metod leczenia. Niewątpliwie łatwiejsze stanie się obecnie hospitalizowanie chorych wymagających leczenia w szpitalu. To również dzięki temu, że decydować o tym będzie lekarz - konsultant mający rozeznanie zarówno co do stanu zdrowia chorego, jak i możliwości umieszczenia go w „swojej" klinice.

Nowo zawarte porozumienie pomiędzy Pomorską Akademią Medyczną a lecznictwem miejskim ma zatem wszelkie dane ku temu, aby stać się zaczątkiem stałej współpracy i to w szerokim aspekcie. Z nie wątpliwą korzyścią dla obu stron, ale przede wszystkim dla dobra pacjentów. (hs)

## Kronika wypadków

WCZORAJ późnym wieczorem, u zbiegu Al. Wojska Polskiego z Placem Przyjaźni, do tramwaju linii „7" usiłował wskoczyć w biegu 64-letni Antoni H. Mężczyzna wpadł pod koła przyczepy. Po przewiezieniu do szpitala, lekarze stwierdzili konieczność amputacji, zmiażdżonej kołami prawej nogi.

• • •

NA UL. Mickiewicza, w pobliżu Mostu Akademickiego, samochód m-ki „Wartburg" nr rej. MA 7139, prowadzony przez Witolda J., z przyczyn na razie nie ustalonych wjechał na torowisko tramwajowe i uderzył w słup trakcyjny. Kierowca nie odniósł obrażeń. Straty materialne szacuje się na 8 tys. zł.

• • •

KOMENDA Ruchu Drogowego MO odnotowała wczoraj 6 wypadków drogowych, spowodowanych śliską nawierzchnią jezdni. M. in. na ul. Goleniowskiej (Dąbie) uderzył w drzewo samochód ciężarowy. Straty — ok. 5 tys. zł.

• • •

DZIŚ nad ranem popełnił samobójstwo przez powieszenie 28-letni mieszkaniec ul. Braniborskiej. Okoliczności bada MO.

• • •

DO DYŻURNEGO szpitala przewieziono wczoraj po południu 17-letnią dziewczynę, która najprawdopodobniej w celach samobójczych — połknęła 30 tabletek jakiegoś leku.

• • •

W SZPITALU dziecięcym przy ul. Wojciecha przebywa na kuracji 12-letni chłopiec, zam. przy ul. Kopalińskiej, który, zjeżdżając ze zbocza na sankach wywrócił się i dotkliwie poranił.

(ap)